12 2022

www.kapitalpolski.pl

Kapitał POLSKI

ISSN 2544-462X

gospodarka > samorządy > nauka – innowacje

str. 8-9

Systemy antydronowe z gdyńskiej Advanced Protection Systems SA podbijają światowe rynki

str. 16

Rodzinna firma Werner Kenkel z najlepszym opakowaniem w Polsce

str. 18-19

Dr Adam Mokrysz i dr Katarzyna Mokrysz o strategii wielkiego sukcesu Grupy Mokate

str. 30-31

Do III Igrzysk Europejskich w 2023 roku przygotowujemy się już od dwóch lat - mówi Witold Kozłowski, Marszałek Województwa Małopolskiego

str. 12

Kedarix – europejski lider uszczelnień zdobył Polską Nagrodę Jakości

- rozmowa z Agnieszką Szewczyk prezes firmy

POLSKI PRODUCENT TEKTURY FALISTEJ, OPAKOWAŃ I STANDÓW (POS)
Z NADRUKIEM FLEKSOGRAFICZNYM, OFFSETOWYM I CYFROWYM

WPO
WORLD PACKAGING ORGANISATION
WORLDSTAR WINNER 2022

www.wernerkenkel.com.pl

Kapitał POLSKI
gospodarka > samorządy > nauka – innowacje
12 2022

Temat wydania

str. 12

Kedarix stawia na rozwój i szkolenia

Gospodarka

Katowice podsumowują 2022 r. 4
Kongres 590 w dwóch odsłonach 6
Produkujemy innowacyjne, najszybsze pojazdy szynowe w Polsce 7
Wykryć i unieszkodliwić wrogie drony 8-9
Firma odpowiedzialna społecznie 10-11
Sprostać nowym zasadom gospodarki opakowaniami i odpadami 13
Polityka rodzinna w 2022 roku, Minister Marlena Maląg: wrzucamy szósty bieg 14
Firma Werner Kenkel z „Perłą Wśród Opakowań"! 16
Święto przedsiębiorców i Śląska 17
GRUPA MOKATE strategia sukcesu 18-19
Udzieliliśmy 350 pożyczek przedsiębiorcom z podkarpackiego sektora MŚP 22
Nasze działania nie ograniczają się jedynie do edukacji 23
TAURON przechodzi na zieloną stronę 24
Konkurs dla firm na nasze czasy 25
Dlaczego warto inwestować w Tarnowie? 26
Nagrody Forum Gospodarczego w Tarnowie 28
Nowy salon Business Lounge w Kraków Airport 29

Samorządy

Do Igrzysk Europejskich przygotowujemy się w Małopolsce już od dwóch lat 30-31
Kraków miejscem spotkań 32
Musimy być skuteczni 33
Żyjemy w rzeczywistości nie do końca zdiagnozowanej, nie wiedząc jaka będzie przyszłość 34-35
W Tarnowie Podgórnym postawili na swoim 36
Rok 2022 w Powiecie Pruszkowskim to realizacja czterech dużych inwestycji 37
Sukces samorządu i polskiego rządu 38
Gorlice Miasto Światła 39

Wydawca: Prasa Dolnośląska – Marcin Prynda | ul. Zyndrama 20/11, 50-202 Wrocław, tel. 71 712 73 30 | redakcja@kapitalpolski.pl , www.kapitalpolski.pl
Opracowanie redakcyjne: Magdalena Chrost, Agata Garstecka, Magdalena Gryczke, Radosław Nosek, Marcin Prynda, Ryszard Żabiński
Reklama: kom. +48 608 208 359, +48 609 616 609
Opracowanie graficzne: GoldenRocket **Skład:** Via Media, Andrzej Kałuża **Druk:** WIDOKI Piotr Przybylski
dodatek informacyjno reklamowy

Katowice podsumowują 2022 r.

Koniec roku to czas podsumowań. 2022 miał być dla nas wszystkich rokiem wytchnienia po pandemii koronawirusa. Niestety agresja Rosji na Ukrainę zdeterminowała bieg wydarzeń w kolejnych miesiącach. W trudnym momencie mieszkańcy Katowic po raz kolejny, pokazali solidarność i dobroć, pomagając na różne sposoby tym którzy tej pomocy najbardziej potrzebowali. Pomimo tych przeciwności miasto musi się rozwijać, oto wybrane inwestycje, które zostały ukończone w 2022 r. – *To ważne, by szczególnie dziś pamiętać o tym, że o jakości życia w każdym mieście coraz bardziej decydują zielone inwestycje, sprawnie zorganizowany transport czy też szeroka oferta możliwości spędzania czasu wolnego* – podkreśla **Marcin Krupa**, prezydent Katowic. – *Podsumowując mijający rok Czytelnikom Kapitału Polskiego życzę by zbliżające się Święta przyniosły wiele ciepła, optymizmu i nadziei, a nadchodzący Nowy Rok był czasem spełnienia marzeń zarówno tych prywatnych jak i zawodowych* – dodaje prezydent.

Stadion przy ul. Asnyka

Otwarty pod koniec października kompleks sportowy powstał w miejscu, gdzie niegdyś mieścił się stadion „Kolejarz". Za 40,9 mln zł powstał nowoczesny stadion z boiskiem piłkarskim o nawierzchni syntetycznej, boiskiem do baseballu z nawierzchnią z trawy naturalnej i mączki, a także dwa boiska do piłki plażowej i boisko wielofunkcyjne.

Węzeł w Giszowcu

Przebudowa układu drogowego w Giszowcu to najważniejsza inwestycja drogowa w Katowicach od 13 lat, czyli od czasu budowy tunelu pod rondem im. gen. Jerzego Ziętka. Koszt robót budowlanych wyniósł ponad 300 mln zł, z czego niemal 240 mln zł to dofinansowanie pozyskane ze środków unijnych. Węzeł, który stanowi skrzyżowanie DK 81 i DK 86 z drogami lokalnymi w znacznym stopniu ma poprawić bezpieczeństwo użytkowników ruchu drogowego, usprawnić przejazd oraz oddzielić ruch tranzytowy od lokalnego.

Basen Zadole

W połowie września, otwarty został „Basen Zadole". To trzeci tego typu kryty obiekt, z którego mogą korzystać katowiczanie. Do dyspozycji mieszkańców oddany został m.in. basen sportowy, basen rekreacyjny z licznymi atrakcjami, strefa saun, a także hala sportowa w strefie suchej obiektu. Wartość umowy z wykonawcą basenu wyniosła 33,5 mln zł.

Prezydent Katowic Marcin Krupa dokonał otwarcia Basenu Zadole m.in. razem z uczniami katowickiej SP64

Zielona metamorfoza al. Korfantego

W swojej skali zadanie niewielkie jednak poprzez jego lokalizację stanowiące znakomity przykład zielonej rewolucji jaką przechodzą Katowice. Prace rozpoczęły się pod koniec ub.r. od zmiany organizacji ruchu na rondzie im. Gen. Ziętka. Następnie al. Korfantego na odcinku od ronda do skrzyżowania z ul. Moniuszki zwężono do jednego pasa ruchu w każdym kierunku, a w wygospodarowanej przestrzeni powstały pasy zieleni, na których zasadzono 45 drzew oraz krzewy.

Partner wydania

APS advanced protection systems

Centrum Uszczelnień Technicznych KedariX

Organizacja Odzysku Opakowań SA REKOPOL

WERNER KENKEL

PFR Podkarpacki Fundusz Rozwoju

MOKATE

Akademia Nauk Stosowanych w Tarnowie

Kraków

Kraków Airport im. Jana Pawła II

Kryzys to zmiana, a zmiana to szansa

W listopadzie braliśmy udział w wielu ważnych kongresach, wydarzeniach promujących polską przedsiębiorczość. Kongres 590 doczekał się już 7.edycji (Rzeszów, 17-18 listopada 2022). W tym roku odbywał się w dwóch odsłonach: wiosennej i jesiennej, co pokazuje, że w krótkim czasie wydarzenie odniosło spory sukces. Podczas dotychczasowych edycji na Kongresie gościło dwóch prezydentów: Polski i Austrii. Nazwa Kongresu 590 pochodzi od prefiksu kodu kreskowego, którym oznaczane są towary wprowadzane do obrotu w Polsce.

Wielkim zainteresowaniem uczestników wydarzenia, cieszyła się XX edycja Nagrody Prezydenta RP. Nic w tym dziwnego, laureaci tej nagrody to zawsze wyjątkowe firmy, mogące pochwalić się spektakularnymi sukcesami biznesowymi odnoszonymi nawet w trudnych, kryzysowych czasach. Niektórych laureatów prezentujemy na łamach „Kapitału Polskiego"

Po raz drugi w Krakowie zorganizowano Polski Kongres Przedsiębiorczości (14-15 listopada 2022). Małopolska była Partnerem Głównym IX edycji tego wydarzenia. Podczas debat szczególny nacisk położono na rolę samorządu w Polsce, biznes XXI wieku oraz nowe oblicze innowacyjnej nauki. Przygotowano ponad 20 paneli dyskusyjnych, w których wzięło udział około 200 prelegentów i dwa tysiące uczestników. Całość wydarzenia transmitowano online.

Wydarzenie zorganizowano w Centrum Kongresowym ICE Kraków. Dzięki swojej lokalizacji oraz wielofunkcyjności Centrum to mianowane jest biznesową i kulturalną wizytówką miasta i regionu.

Redakcja „Kapitału Polskiego" odwiedziła również Tarnów gdzie 28-29 listopada odbyło się Forum Gospodarcze 2022. Podczas sesji plenarnej zastanawiano się m.in. jak przygotowujemy nasze organizacje na to co przynosi IV rewolucja przemysłowa? Jak korzystając ze scenariuszy przyszłości zmieniamy swoje organizacje i same miejsca pracy? Jakie są kluczowe wyzwania dla menedżerów wynikające z cyfryzacji i jej wpływu na człowieka i biznes?

Debatowano nad takimi kluczowymi zagadnieniami jak: bezpieczeństwo energetyczne, reindustrializacja, gospodarka cyfrowa, rewolucja elektryczna w motoryzacji, czy polityka klimatyczna. O tych wyzwaniach rozmawiało ponad 400 gości Forum, a wśród nich przedstawiciele sektora prywatnego, parlamentarzyści, eksperci i ekonomiści z krajów Europy Środkowej i Wschodniej. Podczas Forum odbyło się kilkadziesiąt wydarzeń: debat, sesji plenarnych, rozmów, prezentacji i bloków tematycznych.

Dobrym podsumowaniem tych wszystkich wydarzeń były słowa wypowiedziane podczas 12. Europejskiego Kongresu Małych i Średnich Przedsiębiorstw w Katowicach. Najwięcej pieniędzy zarobiłem podczas kryzysu, bo kryzys to zmiana, a zmiana to szansa i życzę państwu, żebyście tę szansę wykorzystali – mówił ekonomista Marek Zuber, ekspert Akademii WSB w Dąbrowie Górniczej.

Nie od dzisiaj wiadomo, że kryzys choć jest czasem cierpienia przedsiębiorców i konsumentów, bywa również okazją dla najsilniejszych. Najsilniejszym jest wówczas łatwiej walczyć z konkurencją, która nieprzygotowana do trudnych wyzwań – szybko oddaje pole.

Wszystkim naszym Czytelnikom, Sympatykom i Przyjaciołom życzymy, aby nadal pozostawali w elitarnym gronie umiejących wykorzystywać kryzysowe sytuacje.

Zapraszam do lektury Kapitału Polskiego!
Redaktor Naczelny
Ryszard Żabiński

Kongres 590 w dwóch odsłonach

Kongres 590 doczekał się już 7.edycji (Rzeszów, 17-18 listopada 2022). W tym roku odbywał się w dwóch odsłonach: wiosennej i jesiennej, co pokazuje, że w krótkim czasie wydarzenie odniosło spory sukces. Nazwa Kongresu 590 pochodzi od prefiksu kodu kreskowego, którym oznaczane są towary wprowadzane do obrotu w Polsce. Tym samym, to wydarzenie o międzynarodowym już charakterze doskonale promuje polską przedsiębiorczość.

Podczas 6., wiosennej edycji Kongresu 304 specjalistów, ekspertów i naukowców z różnych dziedzin dyskutowało na 5 scenach, a 85 tysięcy osób oglądało transmisję na żywo oraz relacje na kanale You Tube. Na łamach i prasy i w sieci pojawiło się 10 tys. 900 publikacji na temat Kongresu 590 w 2021 roku.

Łączymy wszystkich

Nagroda Gospodarcza Prezydenta RP, Forum Polsko-Ukraińskie, rozmowy o przyszłości Polski i Trójmorza oraz o wsparciu Ukrainy – to główne punkty jesiennej odsłony 7. edycji Kongresu 590, która odbyła się pod hasłem „Łączymy wszystkich". Kongres był objęty Patronatem Honorowym Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy.

Wydarzenie otworzył Wojciech Majewski, Prezes Zarządu Kongresu 590, autor koncepcji i hasła tegorocznej edycji, odczytując list od Prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego.

– *Kongres 590 w ciągu kilku lat zdążył wpisać się w krajobraz najistotniejszych wydarzeń gospodarczych w Polsce* – powiedział Premier. – *Tegorocznemu Kongresowi przyświeca hasło „Łączymy wszystkich". Trudno o bardziej trafną diagnozę sytuacji, w jakiej znalazł się nasz region po rosyjskiej inwazji na Ukrainę. Trójmorze jest obecnie w samym centrum przemian geopolitycznych zachodzących w Europie. Wyjątkowe miejsce w tym procesie zajmuje Polska, która stała się najważniejszym kierunkiem ucieczki mieszkańców miast i wsi zagrożonych wojną. Od miesięcy pozostaje również niezastąpionym ogniwem w łańcuchu pomocy humanitarnej i wojskowej płynącej z całego świata na Ukrainę.*

Wyzwania Trójmorza

Wyzwania przed jakimi staje region Trójmorza, potwierdzają słuszność wybranej drogi – drogi współpracy. Zacieśnianie wzajemnych kontaktów wymaga lepszego rozpoznania własnych możliwości, potrzeb i trudności. W ramach 7. edycji Kongresu podejmowano tematy omawiające całe spektrum współpracy, wyznaczenie nowych celów, a przede wszystkim zacieśnianie relacji gospodarczych i politycznych pomiędzy Polską i wszystkimi krajami regionu Trójmorza.

Obszary tematyczne 7. edycji ujęto w 11 punktach: polityka i bezpieczeństwo, gospodarka, rolnictwo i żywność, technologia, transport, logistyka, energetyka, ekologia, wyzwania społeczne, nauka, kultura, zdrowie.

Dyskutujący w pierwszym obszarze wychodzili z założenia, że dynamika relacji politycznych ostatnich miesięcy wskazuje, iż potrzeba współpracy jest koniecznością, zwłaszcza w obliczu zagrożeń zewnętrznych i próbie zawłaszczania potencjału i terytorium poszczególnych krajów. Idea Trójmorza stała się fundamentem budowania wzajemnego poczucia bezpieczeństwa.

W obszarze technologii dyskutowano o: rozwoju technologii Web3, metaverse, 5G i następnych generacji, centrach baz danych, otwartych danych, otwartym oprogramowaniu, cyberbezpieczeństwie – czyli o zagadnieniach związanych z kolejną falą rewolucji cyfrowej. Wiele z krajów Trójmorza wykazuje bardzo wysoki stopień rozwoju tych branż. Mówiono tez, że Polska jest jednym z liderów bankowości elektronicznej - wiele polskich rozwiązań stało się sektorowym standardem, co pokazuje potencjał drzemiący w krajowej branży IT. Jednak rozwój techniczny nigdy się nie zatrzymuje i zadaniem dla krajów Trójmorza jest ciągłe poszukiwanie nowych rozwiązań dających kolejny impuls rozwojowy i wzmacniających innowacyjność własnych firm.

Perły polskiej gospodarki

Tradycyjnie głównym punktem pierwszego dnia Kongresu była uroczysta gala wręczenia Narody Gospodarczej Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

– *Gratuluję wszystkim laureatom i nominowanym do Nagrody Gospodarczej Prezydenta RP. To wzmocnienie polskiej gospodarki poprzez promowanie rzetelnych polskich firm* – powiedział w czasie Gali Prezydent RP Andrzej Duda. – *Jesteście wzorcem, jesteście perłami polskiej gospodarki* – dodał.

Prezydent przyznał również Nagrodę Indywidualną osobie wyróżniającej się wybitnymi zasługami dla rozwoju polskiej gospodarki oraz przedsiębiorczości. Jej laureatką jest Beata Drzazga, prezes i założycielka BetaMed S.A. Nagroda Specjalna trafiła do województwa podkarpackiego za wkład w rozwój polskiej gospodarki, a także w pomoc zaatakowanej przez Rosję Ukrainy.

Eksperci podczas dwóch dni Kongresu 590 dyskutowali na tematy dotyczące agresji Rosji na Ukrainę, roli inicjatywy Trójmorza w Europie, zapewnienia bezpieczeństwa militarnego i energetycznego naszego kraju, polityki społecznej i stojących przed nią wyzwań.

Wszystkie relacje z paneli oraz wywiady z Gośćmi jesiennej odsłony 7. edycji Kongresu 590 dostępne są na kanale You Tube Kongresu 590.

Źródło: Kongres 590

Laureaci Nagrody Gospodarczej Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

- w kategorii Lider MŚP – Ekoenergetyka-Polska SA
- w kategorii Narodowy Sukces – H. Cegielski – Fabryka Pojazdów Szynowych sp. z o.o.
- w kategorii Międzynarodowy Sukces – Advanced Protection Systems SA
- w kategorii Odpowiedzialny Biznes – RST Roztocze sp. z o.o.
- w kategorii Firma Rodzinna – STER sp. z o.o.
- w kategorii Badania + Rozwój – ADJ Nanotechnology sp. z o.o.
- w kategorii STARTUP_PL – Chronospace sp. z o.o.

Produkujemy innowacyjne, najszybsze pojazdy szynowe w Polsce

Z dr Marcinem Rodkiem członkiem zarządu ds. korporacyjnych, p.o. prezesa zarządu H. Cegielski - Fabryka Pojazdów Szynowych sp. z o.o., rozmawia Radosław Nosek

H. Cegielski – Fabryka Pojazdów Szynowych sp. z o.o. została laureatem jubileuszowej XX. edycji Nagrody Gospodarczej Prezydenta RP w kategorii Narodowy Sukces. Jakie najważniejsze osiągnięcia firmy zdecydowały o przyznaniu tak zaszczytnego wyróżnienia?

Produkujemy najbardziej innowacyjne i najszybsze pojazdy szynowe w Polsce, takie jak pierwsze polskie wagony pasażerskie w pełni zgodne z najnowszymi wymaganiami europejskimi TSI, dopuszczone do jazdy z prędkością 200 km/h. Niemałą część naszych przychodów przeznaczamy na badania i rozwój. Osiągamy przy tym przez ostatnie lata stabilne wyniki finansowe. Nasza Spółka jest przykładem udanej restrukturyzacji. Pozwoliła nam ona utrzymać wysoką kulturę techniczną, z jakiej przez przeszło sto lat znane były pojazdy szynowe z naszej fabryki. H. Cegielski – Fabryka Pojazdów Szynowych sp. z o.o. (FPS) jest przedsiębiorstwem, które od co najmniej 5 lat osiąga trwały wzrost i zrównoważony rozwój, będąc wzorem funkcjonowania dla innych przedsiębiorstw. W tej kategorii Nagrody Gospodarczej Prezydenta RP są wyróżniane właśnie takie przedsiębiorstwa i wiele czynników złożyło się na ten sukces.

Ostatnio PKP Intercity odebrało 60 nowych wagonów wyprodukowanych przez H. Cegielski – Fabrykę Pojazdów Szynowych sp. z o.o. Ile takich wagonów i komu sprzedano w całym 2022 roku?

Rok 2022 był rokiem, w którym zrealizowaliśmy większość zamówienia na 81 nowych wagonów dla PKP Intercity. Zakończyliśmy także realizację kontraktów na modernizację 13 lokomotyw manewrowych SM42.

Jakie najważniejsze innowacyjne projekty dotyczące rozwoju taboru kolejowego są obecnie realizowane w Fabryce Pojazdów Szynowych?

Spółka pracuje nad szerszym wejściem na rynki zagraniczne z naszymi wagonami, które jesteśmy w stanie zaprojektować i wykonać dla najbardziej wymagających klientów z zachodu. Dużo uwagi poświęcamy także lokomotywom. Wspomniana przed chwilą modernizacja lokomotywy SM42 to najbardziej zaawansowany up-grade tych pojazdów w historii. Z leciwych paliwożernych lokomotyw, które były wykorzystywane niemal wyłącznie do przetoków Fabryka uczyniła praktycznie nową lokomotywę manewrowo-linową. Jest ona zdolna ciągnąć składy pasażerskie lub towarowe (przy czym może nawet zasilać w energię elektryczną kontenery chłodnicze) po trasie. Nasza lokomotywa – w zależności od charakteru pracy – potrafi spalić nawet ponad 200 l/100 km paliwa mniej, niż pierwowzór. To przekłada się nie tylko na bardzo duże oszczędności u przewoźników, ale także wydatnie pomaga chronić środowisko. Jest to pierwsza polska lokomotywa z silnikiem spalinowym spełniającym najbardziej obecnie rygorystyczne kolejowe normy emisji spalin Stage V. Lokomotywa ta jest dwuagregatowa: w braku zapotrzebowania na moc, np. na biegu jałowym podczas przetoków, albo wracając z pustymi wagonami może pracować jeden silnik. Maszyniści bardzo chwalą komfort pracy w kabinie, a szereg na pozór niewidocznych usprawnień (przykładowo tzw. zderzaki anty-crash) i wysoka dostępność pomagają zniwelować przestoje i maksymalizują zyski naszych klientów.

Pracujemy także nad innowacyjną platformą zespołów trakcyjnych PLUS. W pierwszej generacji jest to hybryda spalinowo-elektryczna. Przyjęte w jej konstrukcji rozwiązania umożliwiają rozwój platformy w kierunku elektrycznego albo spalinowego zespołu trakcyjnego. W kolejnych generacjach, nad którymi prowadzimy już prace, nasza platforma będzie pojazdem bateryjno-elektrycznym i wodorowo-elektrycznym. Dzięki zastosowaniu tzw. klasycznych wózków dwuosiowych pojazdy Plus będą cechowały się chociażby mniejszymi kosztami czynności utrzymaniowych, przyczyniając się do dalszego renesansu kolei w regionach.

Proszę wymienić najważniejsze przedsięwzięcia inwestycyjne planowane przez Fabrykę w przyszłym roku.

Fabryka planuje zwiększyć automatyzację, tak by tą samą liczbą pracowników zwiększyć produkcję i zmniejszyć energochłonność procesów produkcyjnych. Naszym celem jest maksymalizacja konkurencyjności. Hipolit Cegielski był innowatorem i wizjonerem, nasza fabryka nie może stać w miejscu!

Wykryć i unieszkodliwić wrogie drony

APS advanced protection systems

Prezes APS SA Maciej Klemm odbiera nagrodę z rąk Prezydenta RP Andrzeja Dudy, podczas Kongresu 590

Do bogatej kolekcji nagród firma Advanced Protection Systems SA dołożyła kolejną – Nagrodę Prezydenta RP w kategorii „Międzynarodowy Sukces". Otrzymano ją podczas Kongresu 590 w Rzeszowie. Jednak robiąca błyskawiczną karierę spółka z Gdyni ma również niezwykle cenną kolekcję oferowanych produktów i wykorzystywanych technologii dzięki, którym odnosi spektakularne sukcesy na rynkach zagranicznych.

Założona, zaledwie przed siedmioma laty, przez Macieja Klemma i Radosława Piesiewcza spółka już jest światowym liderem w obszarze technologii systemów antydronowych, a w szczególności wyspecjalizowanych radarów 3D do zastosowania w detekcji, śledzeniu i klasyfikacji BSP.

Udana komercjalizacja wiedzy

Maciej Klemm doktorat z elektroniki uzyskał na ETH Zurich w Szwajcarii. Jest byłym wykładowcą z ponad 15-letnim doświadczeniem, jako naukowiec pracował przede wszystkim w Wielkiej Brytanii. Ma wieloletnie doświadczenie w komercjalizacji badań naukowych, jest też autorem ponad 70 publikacji.

Radosław Piesiewicz doktorat z telekomunikacji obronił na Politechnice w Brunszwiku w Niemczech. Jest absolwentem Wydziału Elektroniki, Telekomunikacji i Informatyki Politechniki Gdańskiej. Posiada ponad 10-letnie doświadczenie w tworzeniu projektów naukowych na międzynarodową skalę oraz zarządzaniu nimi.

Tak bogate doświadczenie naukowe i menedżerskie z powodzeniem zostało wykorzystane w Advanced Protection Systems. Firma opracowała i skomercjalizowała na rynku światowym rodzinę radarów FIELDctrl, obejmującą radary Access, Advance, Range i Follow, dedykowaną do detekcji, śledzenia i klasyfikacji obiektów typu LSS (Low, Small, Slow), tj. bezpilotowców. Zarówno drony typu wirnikowce jak i płatowce są skutecznie wykrywane.

Radary firmy APS znalazły odbiorców w Europie (Norwegia, Estonia, Finlandia, Czechy), Bliskim Wschodzie (Arabia Saudyjska, ZEA) oraz Azji (Korea Płd., Singapur, Indie). Odbiorcami są służby mundurowe, wojsko i infrastruktura krytyczna.

Ponadto, firma APS opracowała wielopasmową zagłuszarkę do neutralizacji dronów. Działa ona w paśmie 400 MHz do 6 GHz i umożliwia wybór pasm zagłuszania. Zagłuszarka została również skomercjalizowana na rynkach światowych i wdrożona w Estonii oraz ZEA.

Imponująca lista wdrożeń

Advanced Protection Systems już teraz jest jednym z czołowych producentów systemów antydronowych na świecie. Do najważniejszych produktów APS możemy zaliczyć kompleksowy system antydronowy SKYctrl oraz ultraprecyzyjne radary trójwspółrzędne do wykrywania, śledzenia i klasyfikacji dronów – FIELDctrl.

Lista dotychczasowych wdrożeń systemu SKYctrl oraz radarów FIELDctrl jest imponująca. Nie wszystkie możemy wymienić ze względu na obustronne podpisane NDA - umowy o poufności. Podajmy więc tylko kilka przykładów: instytucje rządowe Arabii Saudyjskiej (system C-UAV SKYctrl oraz radary FIELDctrl), firmę na Cyprze (radary FIELDctrl Access dla ochrony perymetrycznej), Telecom w GCC (projekt i dostawa platformy mobilnej SKYctrl), policja jednego z krajów UE (trzy przenośne wersje systemu SKYctrl), estoński departament więziennictwa (stacjonarny system SKYctrl w więzieniu w Tallinie), Brytyjskie Siły Zbrojne (przenośna wersja SKYctrl), Avinor (wdrożenie stacjonarnego systemu SKYctrl na lotnisku Stavanger w Norwegii), czeskie organy ścigania (dwa zestawy SKYctrl), czeskie siły zbrojne (przenośna wersja SKYctrl), dwutygodniowy tygodniowy kontrakt na ochronę przeciwdronową największych wspólnych ćwiczeń wojskowych NATO w Europie Środkowo-Wschodniej, Siły Specjalne Wybrzeża Kości Słoniowej, Saudi Telecom Compan, Port lotniczy Avinor Stavanger, Port Gdynia, LOTOS Gdynia Aerobaltic AirShow.

Wojenny test na Ukrainie

Od końca września, system SKYctrl jest również częścią wyposażenia Sił Zbrojnych Ukrainy i jest już używany w strefie działań wojennych. System może wykryć dowolne obiekty w promieniu 10 km oraz zagłuszyć wrogie bezzałogowe statki powietrzne.„*Jak dotąd jest to najlepszy system, jaki ja i inne jednostki widzieliśmy i doświadczyliśmy*" – powiedział jeden z ukraińskich dowódców. - „*Może wykrywać, śledzić i klasyfikować wszystkie klasy UAV, jego zasięg odpowiada specyfikacji, a nawet jest większy, w zależności od wysokości lotu bezzałogowego statku powietrznego.*"

Stworzona w Polsce technologia chroniąca przed wrogim wykorzystywaniem dronów jest więc coraz bardziej wykorzystywana w świecie. Obrona przed zagrożeniem ze strony dronów staje się bowiem jednym z najważniejszych wyzwań stojących przed sektorami bezpieczeństwa wewnętrznego i publicznego.

Specjaliści z Advanced Protection Systems potraktowali to wyzwanie jako szansę i wyspecjalizowali się w produkcji systemów zwalczających zagrożenia ze strony bezzałogowych systemów latających. To właśnie autorskie technologie APS są podstawą przewagi rynkowej firmy i jej międzynarodowych sukcesów.

Umożliwiają one np.: dokładne śledzenie wielu celów jednocześnie, odróżnianie ptaków od dronów, raportowanie dokładnej pozycji 3D obiektu w czasie rzeczywistym, wykrywanie poruszających się pojedynczych i wielu dronów oraz całych rojów dla zapewnienia przewagi informacyjnej na polu walki; natychmiastową klasyfikację dzięki sztucznej inteligencji, uczeniu maszynowemu i głębokiemu rozpoznawanie wszystkich obiektów latających; skuteczną neutralizację dzięki zagłuszaniu w wielu pasmach, włączając w to GNSS oraz możliwość integracji *hard-kill*.

To właśnie unikatowe parametry opracowanej, autorskiej technologii radarowej, a w szczególności zdolność automatycznego śledzenia i klasyfikacji małych dronów w odróżnieniu od innych obiektów poruszających się w powietrzu stoją za międzynarodowym sukcesem firmy. Plany na najbliższe trzy lata zakładają pogłębianie międzynarodowej ekspansji z naciskiem na dostarczanie systemów antydronowych do sił zbrojnych krajów NATO.

System SKYctrl zabezpieczający wojskowe lotnisko podczas LOTOS Gdynia Aerobaltic AirShow

System SKYctrl chroniący infrastrukturę krytyczną

Co potrafi SKYctrl

Najwyższej klasy kompleksowy system antydronowy SKYctrl służy do wykrywania, śledzenia i neutralizacji bezzałogowych statków powietrznych (BSP). Najważniejsze funkcjonalności produktu:

- Modułowy i w pełni konfigurowalny sensor radarowy
- Technologia radarowa 3D MIMO dla zwiększonej wydajności
- Detekcja rojów dronów oraz urządzeń zawieszonych w powietrzu
- Ochrona przestrzeni powietrznej bez jakichkolwiek martwych punktów
- Neutralizacja dronów za pomocą wysokowydajnego jammera
- Automatyczne odróżnianie ptaków od dronów
- Pełna integracja z systemami typu hard-kill
- Dedykowane centrum dowodzenia i kontroli

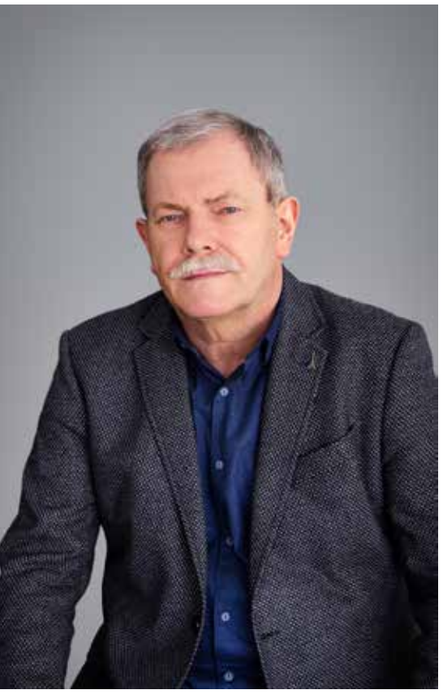

RST Roztocze
LOCKING SOLUTIONS

Firma odpowiedzialna społecznie

Z prezesem zarządu RST Roztocze Romanem Rakiem, rozmawia Marcin Prynda

Jakie najważniejsze osiągnięcia przedsiębiorstwa zdecydowały o przyznaniu tak zaszczytnego wyróżnienia?

RST Roztocze od 30 lat konsekwentnie buduje wizerunek nowoczesnego i innowacyjnego przedsiębiorstwa: inwestujemy w rozwój nowych technologii, systematycznie powiększamy park maszynowy, testujemy prototypy produktów we własnym Centrum Badawczo – Rozwojowym i nieustannie kształcimy kadrę. Jednak w XXI wieku, w definicji „nowoczesnego, odnoszącego sukcesy przedsiębiorstwa" zawiera się jeszcze jedno, bardzo ważne pojęcie: społeczna odpowiedzialność. W RST Roztocze głęboko wierzymy, że aby móc posługiwać się terminami „nowoczesność" i „innowacyjność" w kontekście firmy, inwestycje w maszyny i rozwój technologii muszą iść w parze z wrażliwością na potrzeby społeczności lokalnej, w której funkcjonujemy. Dlatego też firma zdecydowała się powołać do życia Fundację Parasol Roztocza, której celem jest wspieranie mieszkańców małych miejscowości, często osób zagrożonych różnymi formami wykluczenia. Fundacja działa na wielu obszarach, zawsze uważnie wsłuchując się w potrzeby regionu. Zdarza się, że są to problemy nieznajdujące odbicia w skali kraju, a co za tym idzie niemające wielkiego wsparcia agend rządowych, ale zawsze istotne z punktu widzenia społeczności lokalnych. Wierzymy, że wypełniamy w ten sposób pewną niszę dajemy głos mieszkańcom niewielkich wsi i miast.

RST Roztocze jest największą i najbardziej doświadczoną w Polsce i liczącym się w Europie producentem zamknięć przemysłowych. Jak jest obecnie skala działalności przedsiębiorstwa, jak bardzo rozbudowane jest portfolio produktowo-usługowe, ilu jest zatrudnionych pracowników?

Na ponad 22 000 m2 znajduje się 5 hal produkcyjnych w których wytwarzane są nasze produkty. Portfolio na chwilę obecną zawiera ponad 7000 tyś. detali standardowych jak i niestandardowych, a ta liczba stale rośnie. Produkowane zamki i zawiasy stosowane są w energetyce, telekomunikacji, klimatyzacji, kolejnictwie, przemyśle motoryzacyjnym i maszynowym. Skala działalności naszej firmy jest bardzo szeroka. Posiadamy ponad 2800 kontrahentów w kraju i zagranicą. Exportujemy nasze produkty do ponad 35 państw. Obecnie zatrudniamy około 1000 osób.

W jaki sposób pandemia, a obecnie niekorzystne uwarunkowania makroekonomiczne, w tym spowolnienie gospodarcze odbijają się na funkcjonowaniu RST Roztocze?

Czas pandemii to bardzo trudny okres w życiu firmy. Absencja pracowników dochodziła do 30% a ilość zamówień produkcyjnych wzrosła. Jednak poczynione inwestycje w latach 2020-2021 pomogły w dużym wzroście obrotów firmy.

Mimo niekorzystnych uwarunkowań makroekonomicznych i spowolnienia gospodarczego firma RST Roztocze lata 2021-2022 zalicza do najbardziej udanych w 30-letniej historii istnienia.

RST Roztocze jako firma odpowiedzialna społecznie prowadzi Fundację Parasol. Jak wygląda jej działalność?

Za realizację celów społecznych RST Roztocze przedsiębiorstwa odpowiada, utworzona w 2015 roku Fundacja Parasol Roztocza. Organizacja wspiera również kształtowanie odpowiednich relacji z pracownikami firmy ściśle współpracując z jednostkami struktury organizacyjnej. Fundacja powstała z inicjatywy właściciela oraz pracowników firmy, wyrosła z chęci pomocy osobom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej, a członkowie zarządu będący również pracownikami RST Roztocze swoje funkcje w fundacji pełnią pro bono. Dzięki ich ciężkiej pracy, uporowi i pasji kiełkująca fundacja zamieniła się w rozpoznawalną na terenie całego województwa lubelskiego markę o wysokim poziomie zaufania społecznego. Od początku swojej działalności Fundacja przekazała blisko 2 miliony złotych na pomoc osobom chorym i potrzebującym, promocję szkolnictwa i wyrównywanie szans osób pochodzących z mniejszych miejscowości i wywodzących się z rodzin o niższym statucie społeczno-ekonomicznym. Parasol Roztocza jest obecnie jedyną instytucją w regionie zajmującą się promocją i ochroną zdrowia na tak szeroką skalę. Instytucja posiada blisko 30 stałych podopiecznych, każdego roku pozytywnie rozpatruje kilkadziesiąt wniosków o przyznanie pomocy na pokrycie kosztów leczenia i rehabilitacji osób chorych i potrzebujących z regionu.

Siłą fundacji jest duża różnorodność działań, wśród najważniejszych inicjatyw i projektów należy wyróżnić:

1. **Wolontariat pracowniczy.**
2. **Programy prozdrowotne i wellbeingowe.**
3. **Promocja szkolnictwa zawodowego (patronat klas o profilach Technik Mechanik Specjalizacja - Obróbka Skrawaniem oraz Operator Obrabiarek Skrawających).**

4. **Program Wielka Mała Zmiana, którego celem jest aktywizacja pracowników RST Roztocze wokół różnych działań o charakterze dobra wspólnego, promowanie zachowań proekologicznych.**
5. Współpraca z **Polską Szkołą w Nowym Rozdole na Ukrainie** – wypłaca stypendia na pokrycie kosztów edukacji młodzieży z Ukrainy pochodzenia polskiego uczącej się w Polsce.
6. **Adopcja na odległość** dwójki dzieci z Madagaskaru.
7. Angażowanie się w walkę ze skutkami pandemii **COVID-19 – wyposaża w sprzęt ochronny i środki medyczne szpitale i placówki medyczne** w Lublinie, Zamościu, Tomaszowie Lubelskim, Łabuniach, Krasnobrodzie czy Suścu.
8. **Aktywna pomoc uchodźcom, którzy zamieszkali w okolicy Tomaszowa Lubelskiego oraz ofiarom wojny,** które zdecydowały się pozostać w Ukrainie.

Kedarix stawia na rozwój i szkolenia

Z Agnieszką Szewczyk prezes Kedarix, rozmawia Marcin Prynda

Podczas IX Kongresu Przedsiębiorczości 15 listopada 2022 w Krakowie, Firma Centrum Produkcji Uszczelnień Technicznych Kedarix została uhonorowana Polską Nagroda Jakości 2022 za najwyższą jakość usług i wyrobów oraz kompleksową obsługę klienta. Czy trudno było uzyskać tak prestiżowe wyróżnienie? Jakie najważniejsze działania firmy przyczyniły się do jego uzyskania?

Taką nagrodę nie jest prosto otrzymać , to jest ogrom pracy włożony przez cały sztab ludzi wewnątrz firmy jak i firm zewnętrznych oraz lata pracy w naszym wypadku to już ponad dwadzieścia. W przeciągu tego długiego okresu stykaliśmy się z różnymi problemami naszych klientów ale zawsze staramy się znaleźć jak najlepsze rozwiązanie. Myślę, że nasi odbiorcy są zadowoleni z długoletniej współpracy za co im bardzo dziękuję, bo dzięki nim się rozwijamy i podejmujemy kolejne wyzwania. Również wprowadzenie po raz kolejny certyfikacji jakości ISO TUV dało kolejne możliwości rozwoju i potwierdziło jakość firmy. Cały czas się zmieniamy i dostosowujemy do nowych trendów jakie w tej chwili bardzo szybko ewoluują. Stąd przed nami kolejna zmiana tym razem technologiczna ale to po nowym roku.

W czerwcu tego roku firma została laureatem nagrody Made In Poland na III Kongresię Made in Poland w Berlinie. Czym dla Pani jest ta nagroda?

Była to dla Nas wielka okazja i szansa tak naprawdę na zaistnienie na rynku niemieckim gdzie powoli zaczynamy pozyskiwać stamtąd klientów. Bardzo precyzyjnie się do niej przygotowaliśmy tworząc stronę niemiecka ,katalogi i szereg innych działań. Jest to ogromne wyróżnienie które bardzo nam pomogło się przebić i zaistnieć na tamtym rynku. Nie zatrzymujemy się idziemy dalej zdobywając kolejne kraje do swojego portfolio. Nagroda to bardzo nas zmotywowała do kolejnych działań idziemy po więcej. Jak to się mówi apetyt rośnie w miarę jedzenia.

Kedarix powstał w 2002 i od tego czasu wypracował sobie pozycję europejskiego lidera uszczelnień. Jakie były najważniejsze etapy rozwoju przedsiębiorstwa w ciągu tych dwudziestu lat?

Tak naprawdę to najbardziej kluczowe były ostatnie 4 lata. Wtedy nastąpił największy rozwój firmy, zdałam sobie sprawę, że nie wystarczy już tylko dobrze obsłużyć klienta ,pokazać się od czasu do czasu na targach i działać z polecenia choć to najlepsza metoda pozyskiwania klienta. Trzeba było zmierzyć się z nowymi realiami zacząć myśleć inaczej, wyciągnąć tą naszą markę na światło dzienne pokazać ją całemu światu popracować z nią ,być rozpoznawalną. Poza tym świat się zmienia zaczęły funkcjonować media społecznościowe więc tam też nie mogło zabraknąć. Od trzech lat cały czas się szkole i ciągle widzę nowy potencjał co jeszcze można zrobić nowego gdzie jeszcze coś ulepszyć. A przed nami nowa zmiana od nowego roku mam nadzieje, że jeszcze na lepsze i nas wyciągnie bardzo wysoko bo chcemy sięgać gwiazd.

Główną specjalizacją firmy jest kompleksowe zaopatrzenie zakładów przemysłowych w uszczelnienia techniczne. Jak bardzo trzeba mieć rozbudowaną bazę produkcyjną, aby oferować tak szeroki zakres usług dla przemysłowych odbiorców? Jak jest skala działalności firmy, ilu jest zatrudnionych pracowników?

Kompleksowe zaopatrzenia zakładów zawsze wiąże się z permanentnym rozwojem i udoskonalaniem produkcji zawsze czegoś brakuje i powstaje potrzeba uruchomienia kolejnej odnogi produkcji, wdrożenia nowej technologi, jeżeli chcemy być konkurencyjni musimy dawać od siebie jak najwięcej i starać się obsłużyć klienta kompleksowo żeby nie musiał się martwić, że jeszcze czegoś musi szukać bo u nas tego nie ma z naszego zakresu produkcji. Staramy się dbać o naszych klientów i czasami wychodzimy z tych naszych ram a wtedy powstają rzeczy niesamowite. Do tej pory działaliśmy w większości na rynku Polskim od ponad dwóch lat wychodzimy dalej z coraz lepszymi wynikami rośniemy w siłę na skale globalną. Firma zatrudnia niewielu pracowników większość procesów jest wykonywana przez maszyny a cześć usług jest oddelegowana na zewnątrz. Choć zobaczymy co przyniesie nowy rok i nie wykluczone, że i tu będziemy się rozwijać.

Proszę wymienić najważniejsze przedsięwzięcia inwestycyjno-rozwojowe planowane przez Kedarix w 2023 roku?

Na pewno dalszy rozwój i szkolenia zarówno moje i moich pracowników, dalsze prace w obszarze marketingu i jakości . Ale najważniejsze to wprowadzenie nowych technologi i robotyzacja czego już się nie mogę doczekać bo to jest nowe wyzwanie z którego bardzo się cieszę ale i również współpraca nad nowymi projektami z nowymi klientami które rozpoczęliśmy w tym roku.

Sprostać nowym zasadom gospodarki opakowaniami i odpadami

Z Jakubem Tyczkowskim, prezesem zarządu Rekopol Organizacji Odzysku Opakowań S.A. rozmawia Ryszard Żabiński

Czy obowiązuje już tzw. rozszerzona odpowiedzialność producentów (ROP) za wprowadzane na rynki opakowania?

Musimy dostosować nasze prawo do unijnej dyrektywy odpadowej znowelizowanej w 2018 r. W artykule 8a wprowadza się minimalne wymogi w stosunku do systemów rozszerzonej odpowiedzialności producenta. Ta odpowiedzialność nie kończy się na poziomie wprowadzenia produktu na rynek czy realizacji recyklingu, ale patrzenie idzie dalej poprzez odpowiedzialność za finansowanie gospodarki odpadami aby te poziomy zostały osiągnięte, czy patrzenie na wykorzystanie recyklatów, co znajdujemy w innych obszarach prawa unijnego. Implementacja tych nowych standardów ROP będzie oznaczała wyższe koszty dla przemysłu co będzie również wynikać z faktu, iż będzie musiał pokryć koszty wszystkiego co się zbierze. Dla przykładu, przemysł ma do osiągnięcia pewien poziom recyklingu, powiedzmy na poziomie 500, ale recykling jest dziś realizowany na poziomie 700. Będzie trzeba pokryć koszt wynikający ze zbiórki i przygotowania do recyklingu tej większej masy.

Już w 2014 r., jako Rekopol Organizacja Odzysku Opakowań S.A., zaczęliśmy opracowywanie propozycji architektury ROP w Polsce. Przygotowaliśmy własny projekt. Powstały też inne propozycje. Ministerstwo Klimatu i Środowiska postawiło na własne rozwiązania bez brania pod uwagę nawet dobrych doświadczeń zagranicznych. Projekt ustawy implementującej przepisy unijne dotyczące ROP, poznaliśmy w sierpniu 2021 r. Przed tym Ministerstwo zorganizowało kilka dużych spotkań z uczestnikami rynku gospodarki opakowaniowej i gospodarki odpadami w Polsce. Spotkania te nie miały charakteru konsultacji nad przyszłym, ministerialnym rozwiązaniem. Sprowadzały się raczej do luźnej wymiany poglądów na ten temat. Niestety, nie powstał do tej pory drugi projekt tej ustawy.

Na czym polega krytyka ministerialnych propozycji?

Niewłaściwie rozdzielono obowiązki dotyczące producentów na: obowiązek osiągnięcia zakładanego poziomu recyklingu oraz na obowiązek ponoszenia kosztów związanych z gospodarką odpadami opakowaniowymi. To oznacza, że chce się zabrać przemysłowi pieniądze na realizację tego pierwszego obowiązku. W efekcie takich rozwiązań, przemysł będzie płacił większe pieniądze i mimo tego może nie osiągać wyznaczonych celów recyklingowych. Finalnie tymi kosztami tak czy inaczej zostanie obciążony konsument czyli mieszkaniec więc konieczność pokrywania przez przedsiębiorców nieuzasadnionych kosztów odbije się na naszych kieszeniach.

Jak więc należy patrzeć na cały system gospodarki opakowaniami i recyklingu?

Możemy to przedstawić w postaci ułamka, gdzie w liczniku mamy opakowania poddane recyklingowi, a w mianowniku sumę opakowań wprowadzonych na rynek. Mamy dwie możliwości zwiększania wartości ułamka: maksymalizować liczbę odpadów opakowaniowych poddawanych recyklingowi lub minimalizować liczbę opakowań wprowadzanych na rynek. Rekopol, współpracując z przedsiębiorstwami, doradza w jaki sposób mogą one to osiągnąć poprzez optymalizację objętości i masy opakowań, używanie odpowiednich materiałów czyli szeroko rozumianych zasad ecodesignu.

Działania zwiększające licznik, czyli maksymalizujące ilość poddawaną recyklingowi, to m.in. poprawa systemu selektywnej zbiórki odpadów W wielu regionach jest ona na słabym poziomie. Powinniśmy jako Rekopol, współpracować w tym zakresie z samorządami. Nie możemy jednak tego robić, bo brak jest odpowiednich uregulowań prawnych.

Ilu klientów realizuje wspólnie z Rekopolem obowiązek recyklingu?

Jest ich około 3 tysięcy. Są to globalne firmy działające na polskim rynku, ale też przedsiębiorstwa mniejsze, firmy rodzinne, a i często też bardzo małe. Zapewniamy recykling odpadów opakowaniowych, prowadzimy ewidencję masy opakowań, które przedsiębiorstwo wprowadziło na rynek, sporządzamy sprawozdania do urzędów marszałkowskich.

Nie doczekaliśmy się jeszcze ze strony Ministerstwa Klimatu i Ochrony Środowiska drugiego projektu ustawy wdrażającej nowe standardy ROP, ale wiadomo, że wdrożenie tych standardów, będzie się wiązało z koniecznością wypracowania przez przedsiębiorstwa nowych modeli biznesowych funkcjonowania w tym nowym systemie i konieczność ta nie będzie dotyczyć tylko tych, którzy wprowadzają na rynek opakowania.

Współpracując z naszymi klientami podpowiadamy im, jak przygotować się do tych zmian, mamy też wiedzę na temat funkcjonowania gospodarki opakowaniowej, otoczeniu prawnym w tym zakresie na rynkach krajów Unii Europejskiej i w tym obszarze również doradzamy klientom jak sobie radzić na innych rynkach

Jesteśmy najdłużej działającą na polskim rynku organizacją odzysku opakowań i jedyną założoną przez przedsiębiorców wprowadzających na rynek produkty w opakowaniach. Nasz akcjonariat to 25 członków polskich i międzynarodowych przedsiębiorstw – producentów opakowań, fillerów, recyklerów, firm zajmujących się gospodarką odpadami oraz dystrybucją. W akcjonariacie mamy więc przedstawicieli wszystkich uczestników obiegu zamkniętego, co pozwala nam na dogłębne rozumienie potrzeb poszczególnych uczestników tego rynku i holistyczne spojrzenie na te problemy.

Polityka rodzinna w 2022 roku

Minister Marlena Maląg: wrzucamy szósty bieg

2022 rok dla rodzin z małymi dziećmi rozpoczął się od wejścia w życie Rodzinnego Kapitału Opiekuńczego. Od kwietnia można składać wnioski o rządowe dofinansowanie do pobytu maluchów w żłobkach i klubach dziecięcych. Rok kończy ogłoszenie zmian w programie Maluch+, dzięki któremu przybędzie ponad 100 tys. nowych miejsc opieki nad najmłodszymi dziećmi. Wrzucamy szósty bieg – mówi minister rodziny i polityki społecznej Marlena Maląg.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że to rodzice najmłodszych dzieci wymagają szczególnego wsparcia państwa w opiece nad ich pociechami. Musimy stworzyć im odpowiednie warunki, by umożliwić – jeśli tylko chcą – podejmowanie pracy. Godzenie obowiązków zawodowych i rodzinnych bywa wyzwaniem, zwłaszcza gdy dzieci są jeszcze bardzo małe – mówi minister Marlena Maląg.

Te słowa są podsumowaniem tego, co działo się w polityce rodzinnej w 2022 roku. Działania Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej w dużej mierze poświęcone były nowym instrumentom wsparcia dedykowanym właśnie rodzicom najmłodszych dzieci.

- W styczniu 2022 roku w życie wszedł Rodzinny Kapitał Opiekuńczy. To nawet 12 tys. zł na drugie i każde kolejne dziecko w wieku od ukończenia 12. do 35. miesiąca życia przyznawane niezależnie od dochodów. Rodzice sami decydują, na co przeznaczają dodatkowe środki. W 2022 roku z rodzinnego kapitału opiekuńczego skorzysta ok. 615 tys. dzieci, a kwota wsparcia to ok. 3,1 mld zł.
- Od kwietnia 2022 roku można składać wnioski o rządowe dofinansowanie do pobytu w żłobku, klubie dziecięcym lub u dziennego opiekuna przysługuje na te dzieci, które nie są objęte rodzinnym kapitałem opiekuńczym. To nawet 400 zł miesięcznie, które trafia bezpośrednio do placówki. W 2022 roku ze wsparcia ma skorzystać ok. 110 tys. dzieci.
- Z kolei ostatniego dnia listopada br. premier Mateusz Morawiecki i minister Marlena Maląg ogłosili zmiany w nowej edycji programu Maluch+. Zmiany, które mają przyczynić się do tego, że z mapy Polski znikną „białe plamy", czyli gminy, w których nie działa ani jeden żłobek czy klub dziecięcy.

Zdecydowanie zwiększamy finansowanie programu – na jego funkcjonowanie przeznaczymy 5,5 mld zł, dzięki czemu powstać może ponad 100 tys. nowych miejsc opieki nad dziećmi. Każde z utworzonych miejsc otrzyma dofinansowanie do funkcjonowania przez 36 miesięcy – wylicza minister rodziny.

Zmiany w programie Maluch+

Nowa edycja programu to uporządkowanie i wdrożenie ogólnopolskich jasnych kryteriów wsparcia opieki żłobkowej.

- Środki będą dzielone zgodnie z algorytmem, który zakłada, że gminy uzyskają konkretną pulę środków finansowych do wykorzystania na tworzenie miejsc opieki zgodnie z jej potrzebami wynikającymi ze statystyk.
- Przydział środków według algorytmu nastąpi jednorazowo na początku programu. Złożenie wniosku o wysokość środków przyznanych według algorytmem stanowi potwierdzenie chęci skorzystania z wyznaczonej puli dofinansowania. Gmina na wniosku może również zgłosić rzeczywiste zapotrzebowanie wskazując większą kwotę środków dotyczącą utworzenia większej liczby miejsc.
- W ramach nowej odsłony programu można będzie uzyskać dofinansowanie do utworzenia nowych miejsc opieki w żłobku, klubie dziecięcym i u dziennego opiekuna. Miejsca te mogą być tworzone w już istniejących instytucjach lub w nowych placówkach.
- W przypadku budowy lub zakupu nieruchomości, w której będzie mieściła się placówka, gmina będzie mogła otrzymać 35 862 zł dofinansowania w przeliczeniu na jedno miejsce opieki (bez kosztów VAT). W przypadku adaptacji pomieszczeń i ich wyposażeniu dofinansowanie wyniesie 12 410 zł na miejsce. Na wsparcie w takiej wysokości - 12 410 zł – mogą liczyć też inne podmioty, nie tylko samorządy, czyli instytucje publicznych, osoby fizyczne, osoby prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej.
- Na utworzenie nowych miejsc gmina będzie miała trzy lata, natomiast podmiot inny niż jednostka samorządu terytorialnego - 2 lata. Daje to dużą elastyczność.
- Środki mogą pokryć do 100 proc. kosztów inwestycji. Samorządy nie muszą wnosić żadnego wkładu własnego.

Dzięki nowym zasadom docieramy do każdej gminy w Polsce i oferujemy wsparcie finansowe każdemu zainteresowanemu samorządowi. Naszym celem jest, aby w każdej gminie był przynajmniej jeden żłobek, klub dziecięcy lub dzienny opiekun dla dzieci do 3. roku życia. Z nową edycją programu ten cel jest coraz bardziej realny – mówi minister rodziny i polityki społecznej Marlena Maląg.

Program Maluch+

Program Maluch realizowany jest od 2011 roku, ale to za rządów Zjednoczonej Prawicy nabrał rozpędu. W 2018 roku niemal trzykrotnie zwiększono dofinansowanie na tworzenie nowych i utrzymanie już istniejących miejsc opieki nad najmłodszymi dziećmi – ze 151 mln zł do 450 mln zł rocznie – dzięki czemu znacznie wzrosła dostępność miejsc w żłobkach i klubach dziecięcych.

Od 2016 roku powstało ponad 140 tys. miejsc opieki nad maluchami. Na koniec 2015 roku było niespełna 3 tys. placówek, które oferowany zaledwie 84 tys. miejsc opieki. Dziś funkcjonuje ponad 8 tys. żłobków i klubów dziecięcych, w których jest ponad 228 tys. miejsc opieki nad maluchami.

Za tymi liczbami stoją zwiększone środki na funkcjonowanie programu. W latach 2016-2021 rząd Zjednoczonej Prawicy przeznaczył na ten cel ok. 2,1 mld zł. Teraz nakłady na program wzrosną ponad dwukrotnie do kwoty 5,5 mld zł. Nowa odsłona programu Maluch+ wpisuje się w Strategię Demograficzną Polski do 2040 r., niedawno przyjętą przez Radę Ministrów.

Polityka rodzinna rządu Zjednoczonej Prawicy

Rozwój usług dedykowanych rodzinie to jeden z elementów polityki prorodzinnej prowadzonej przez rząd Prawa i Sprawiedliwości. To odpowiedź na potrzeby rodziców, szczególnie tych którzy chcą łączyć wychowywanie dzieci z pracą zawodową.

Rolą państwa jest wspieranie rodziców w tych działaniach. Zmieniliśmy optykę spojrzenia na politykę państwa wobec rodzin. Od 7 lat wyraźnie akcentujemy potrzebę inwestycji w rodzinę – mówi minister Marlena Maląg.

Polityka państwa wobec rodzin zbudowana jest na czterech filarach

Pierwszym jest finansowe wsparcie rodzin. Na programy realizujące ten cel – Rodzina 500+, Dobry Start, Rodzinny Kapitał Opiekuńczy, dofinansowanie do opieki żłobkowej – rząd przeznaczył już w sumie 215 mld zł.

Drugim filarem jest rozwój usług dedykowanych rodzinom. Karta Dużej Rodziny to ponad 31 tysięcy punktów ze zniżkami dla rodzin wielodzietnych, a wspominany już Maluch+ to regularnie rozrastająca się sieć żłobków i klubów dziecięcych

Rozwój i stwarzanie coraz lepszych warunków na rynku pracy to trzeci filar polityki państwa wobec rodzin. Od stycznia 2023 roku płaca minimalna wyniesie 3490 zł, a od lipca przyszłego roku wzrośnie do poziomu 3600 zł. Sytuacja na rynku pracy jest stabilna. Stopa bezrobocia rejestrowanego w październiku br. wynosiła 5,1 proc., podczas gdy na koniec 2015 roku było to 9,7 proc.

Rozwijamy elastyczne formy zatrudnienia, żeby ułatwić, przede wszystkim kobietom, powrót na rynek pracy po okresie macierzyńskim. Sejm przyjął już ustawę o pracy zdalnej. Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej opracowało też projekt przepisów o aktywności zawodowej – mówi minister Marlena Maląg.

Czwarty filar to wartości na których zbudowana jest polityka państwa wobec rodzin. To wsparcie nie może być traktowane jako jałmużna. Nasze programy nie mają charakteru socjalnego, tylko społeczny, a wiele z nich – Rodzina 500+, Dobry Start, Rodzinny Kapitał Opiekuńczy, Dofinansowanie do pobytu w żłobkach – to nowe programy prorodzinne uruchomione za naszych rządów. Inne – jak Maluch+ czy Karta Dużej Rodziny – w ostatnich 7 latach rozwinęliśmy, by realnie odpowiadały na potrzeby społeczne – mówi minister rodziny.

Oznacza to zdecydowanie większe nakłady na działania adresowane do rodzin. Tylko w 2022 roku na politykę rodzinną przeznaczono blisko 86 mld zł. Dla porównania w 2015 r. było to ok. 32 mld zł.

Nie mówimy o wydatkach, mówimy o inwestycji w przyszłość Polski, w kapitał ludzki – mówi minister Marlena Maląg.

Firma Werner Kenkel z „Perłą Wśród Opakowań”!

Zwycięzca ART OF PACKAGING 2022 Professional

Konstruktorzy zwycięskich opakowań z firmy Werner Kenkel

Największy konkurs branży opakowaniowej w Polsce już za nami. W tym roku był on niezmiernie owocny dla Werner Kenkel – polskiej, rodzinnej firmy z ponad 42-letnią tradycją, produkującej tekturę falistą oraz tekturowe opakowania i standy.

W połowie września bieżącego roku odbyła się Gala Finałowa szesnastej edycji konkursu ART OF PACKAGING 2022, podczas której w Sali Koncertowej Filharmonii Poznańskiej poznaliśmy zwycięskie opakowania i ich twórców.

Jubileuszowa Gala była niezwykle uroczysta, a punktem kulminacyjnym, na który wszyscy czekali, było ogłoszenie zwycięzców tegorocznego konkursu, do którego zgłoszono ponad 400 opakowań. Reprezentacja Firmy Werner Kenkel okazała się w tym roku niezwykle silna i bezkonkurencyjna! Zdolny i kreatywny zespół wrócił z Poznania aż z czterema nagrodami, z których jedna jest szczególna...

Opakowanie „L’arc” wymyślone i skonstruowane przez Zespół Werner Kenkel poza pierwszą nagrodą w kategorii „Opakowanie Premium” zostało również najwyżej ocenione spośród wszystkich zgłoszonych do tegorocznej edycji konkursu, zdobywając tym samym najważniejsze trofeum - „Perłę wśród opakowań” - czyli główną nagrodę Konkursu!

Nominacja ta uprawnia również do udziału w światowym konkursie opakowaniowym - World Star – organizowanym przez Światową Organizację Opakowań. Doświadczenie pokazuje, że istnieje bardzo duża szansa na kolejny triumf firmy z Krzycka Wielkiego w Wielkopolsce, tym razem na polu międzynarodowym, gdyż projekty firmy Werner Kenkel już trzykrotnie zdobywały World Star Winner Award – czyli nagrodę za najlepszy projekt opakowania na Świecie!

Główną nagrodę otrzymało wspomniane wyżej opakowanie o nazwie **„L’arc”** – jest to opakowanie na wódkę marki „Ostoya the Charcoal Filtered Edition”. Ponadto w pozostałych kategoriach konkursu zwyciężyły jeszcze dwa inne projekty pomysłu, konstrukcji i produkcji Werner Kenkel: opakowanie na wino o nazwie **„4wine”** oraz przybornik biurowy **„Be organized”**. Wszystkie prace wykonane oczywiście z tektury - niezwykle wdzięcznego surowca i materiału, z którego można do rzeczywistości przenosić mnóstwo pomysłów i wizji rodzących się w głowach konstruktorów.

„L’arc” – zdobywca głównej nagrody Konkursu: Perła Wśród Opakowań

Inspiracją do stworzenia tego opakowania był paryski Grande Arche de la Fraternite czyli Wielki Łuk Braterstwa. Cóż bardziej buduje relacje, przyjaźń i braterstwo niż wieczór spędzony w zacnym gronie przy odrobinie wyśmienitego trunku? A jeśli jest to „Ostoya the Charcoal Filtered Edition” wytwarzana z pszenicy uprawianej na obszarze polskich Bieszczad, następnie filtrowana przez tamtejszy węgiel drzewny i opakowana w elegancki format łuku -„L’arc”. Wtedy brawurowo łączymy ostoję dzikiej polskiej naturalności z europejską kulturą nowoczesną, której uosobieniem jest biznesowa dzielnica Paryża – La Defense i jej symbol – Wielki Łuk Braterstwa. Opakowanie „L’arc” zostało przygotowane po to aby zabezpieczyć, ale jednocześnie jeszcze bardziej wyeksponować najwyższą jakość polskiej wódki z rodziny „Ostoya”. W konstrukcji tego opakowania wykorzystano najwyższej jakości surowce i technologie. Połączenie matowego zadruku, z tekturą metalizowaną oraz odpowiednio skomponowane akcenty nadrukiem wypukłym dodają całości elegancji i szlachetności. Tak jak Bieszczady uchodzą za ostoję nieskażonej przyrody, tak „L’arc” jest wykonane z najbardziej bliskiego przyrodzie surowca – tektury. Opakowanie „L’arc” zostało przemyślane w taki sposób, żeby - już po wyjęciu butelki wódki „Ostoya” - mogło żyć drugim życiem, jako niewielki ekspozytor czy też elegancka półeczka. Ponadto układając wiele opakowań w przeróżnych konfiguracjach można tworzyć nieskończoną ilość innych form. Tu użytkownika ogranicza już tylko wyobraźnia.

ART OF PACKAGING - „Perły wśród Opakowań” - to ogólnopolski Konkurs na najlepsze opakowanie roku. Od 2006 roku organizowany jest w Poznaniu i promuje branżę związaną z nowoczesnym przemysłem opakowaniowym. Organizowany jest w dwóch głównych kategoriach: Debiuty oraz Professional.
Celem ART OF PACKAGING – Professional jest promowanie i nagradzanie pomysłów w segmencie projektowania i produkcji opakowań powstałych na rodzimym rynku; organizatorzy szukają wyjątkowych form, wartości użytkowych i sztuki w opakowaniach. Nagradzane są twórcze, designerskie, innowacyjne, marketingowe, technologiczne i przede wszystkim funkcjonalne rozwiązania, zaspokajające gusta coraz bardziej wybrednych konsumentów. To konkurs na najlepsze opakowanie roku.

Święto przedsiębiorców i Śląska

Tysiące uczestników, setki ekspertów i gości – w tym jeden specjalny: robot Sophia – uczestniczyło w zakończonym właśnie 12. Europejskim Kongresie Małych i Średnich Przedsiębiorstw w Katowicach. Liderzy największych polskich firm wskazywali, że kryzysowi nie można ulegać, ale wykorzystać do wzmocnienia firm.

Gala

Katowicki kongres kolejny raz był największym spotkaniem małej i średniej przedsiębiorczości w Polsce i Europie. Dwie główne sceny i osiem ścieżek tematycznych, 77 paneli, warsztatów i wystąpień – setki uczestników dyskusji, tysiące słuchaczy na salach, porady ekspertów i międzynarodowe spotkania B2B – tak 12. EKMŚP jawi się tuż po zakończeniu.

- *Mamy zupełnie nową rzeczywistość* – powiedział Tomasz Zjawiony, Prezes Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach. - *Mamy czasy pandemii, wojny, kryzysu energetycznego, galopującej inflacji i bez współpracy nie uda się nam wytrwać. Bez słuchania doświadczonych managerów nie uda się znaleźć rozwiązań, które pomogą nam funkcjonować. Dlatego na naszym kongresie będziemy chcieli pokazać różne drogi i doświadczenia z różnych krajów i dziedzin po to, żeby zbudować kompetencje, które pomogą nam zrozumieć nową rzeczywistość, aby umiejscowić w niej nasze przedsiębiorstwa.*

Ale katowickie święto przedsiębiorczości to nie tylko dyskusje, to również realne porady dla małych i średnich przedsiębiorstw. Temu służyć miała ulokowana w głównym hallu Strefa Eksperta. Tam na ich pytania odpowiadali pracownicy ZUS, administracji skarbowej, Wojewódzkiego Urzędu Pracy, PFRON, Funduszu Górnośląskiego czy Krajowej Izby Doradców Podatkowych.

Nawiązywaniu nowych znajomości i szukaniu możliwości prowadzenia interesów zagranicą służyła strefa spotkań B2B zorganizowana wspólnie z Enterpise Europe Network. Na miejscu w Katowicach, przedstawiciele kilkudziesięciu państw umówili w sumie ponad 60 spotkań z Polakami. Polscy przedsiębiorcy wykorzystali również platformę online, by szukać kontrahentów w Chinach.

Źródło: RIG Katowice

Inauguracja

Tadeusz Donocik, Założyciel i Honorowy Prezes Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach

„Po 30 latach współpracy z Państwem – mając pełną świadomość, że liderowanie jest ważne, ale praca zespołowa jeszcze bardziej. Dlatego chciałem podziękować wszystkim członkom izby za wspieranie, za towarzyszenie”. – mówił Tadeusz Donocik podczas Gali z okazji 30-lecia RIG w Katowicach oraz wręczenia 30. Laurów Umiejętności i Kompetencji.

Tomasz Zjawiony, Prezes Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach

“Mamy zupełnie nową rzeczywistość. Mamy czasy pandemii, wojny, kryzysu energetycznego, galopującej inflacji i bez współpracy nie uda się nam wytrwać. Bez słuchania doświadczonych managerów nie uda się znaleźć rozwiązań, które pomogą nam funkcjonować. Dlatego na naszym kongresie będziemy chcieli pokazać różne drogi i doświadczenia z różnych krajów i dziedzin po to, żeby zbudować kompetencje, które pomogą nam zrozumieć nową rzeczywistość, aby umiejscowić w niej nasze przedsiębiorstwa.”

GRUPA MOKATE STRATEGIA SUKCESU

Z dr Adamem Mokryszem prezesem Grupy Mokate i dr Katarzyną Mokrysz dyrektor generalną, rozmawia Marcin Prynda

dr Adam Mokrysz, dr Katarzyna Mokrysz, Grupa Mokate

W ciągu 32 lat Grupa Mokate stała się jednym z największych producentów kawy i herbaty w Europie Środkowej, z ponad miliardem złotych przychodu. Jest również jednym z liderów na rynku specjalistycznych surowców dla przemysłu spożywczego. Mokate jest firmą rodzinną. Dr Adam Mokrysz wraz z żoną, dr Katarzyną Mokrysz, z sukcesem zarządzają firmą jako czwarte pokolenie. Ich celem jest tworzenie markowego, międzynarodowego przedsiębiorstwa. Siłę Mokate chcą budować na solidnych fundamentach, wartościach takich jak: praca, odpowiedzialność, wiedza i umiejętności, a także otwartość, wiarygodność i życzliwość. Mokate to dziś dynamiczny eksport na wszystkie kontynenty oraz ponad 50 linii produktowych, w tym tak znane marki jak Mokate, Loyd, New York Coffee, Carmen, Dobra Kaloria.

Wierność rodzinnym wartościom i tradycji stanowi podstawę dotychczasowego rozwoju biznesu Mokate. Czy te cechy pomagają w prowadzeniu tak potężnej firmy, jaką jest teraz Grupa Mokate?

Adam Mokrysz: Pod marką Mokate działamy już 32 lata, nasze produkty trafiają do ponad siedemdziesięciu krajów świata. Obecnie jesteśmy przedsiębiorstwem międzynarodowym, z obrotem przekraczającym miliard złotych, a mimo to udaje nam się zachować status i kulturę organizacyjną firmy rodzinnej. Od wielu lat systematycznie budujemy kulturę opartą na poszanowaniu wartości i tradycji rodzinnych, a także na etosie pracy. W naszych fabrykach położonych w Polsce i w Czechach zatrudniamy ponad 1500 osób, w tym całe rodziny.

Jak Grupa Mokate reaguje na zmieniające się realia rynkowe? Jaką strategię rozwoju biznesu przyjęła na najbliższe miesiące, może lata?

Katarzyna Mokrysz: Nie obawiamy się zmian, z radością stawiamy czoło wyzwaniom, które wymagają odważnych i wizjonerskich działań. Doświadczenie i konsekwencja pozwalają z powodzeniem prowadzić ekspansję na międzynarodowych rynkach. Nasza działalność eksportowa stanowi ponad 70 procent przychodów Grupy. Jej dalszy, intensywny rozwój jest możliwy dzięki temu, że postawiliśmy na innowacyjność i najwyższą jakość naszej oferty oraz konsekwentne budowanie trwałych relacji biznesowych.

Jak Mokate wdraża postęp technologiczny i jak łączy go z innowacyjnością w obszarze technologicznym i produktowym?

A.M.: Innowacyjność i jakość to klucze do sukcesu Mokate. Rynki nie stoją w miejscu, cały czas ewoluują i rozwijają się. Uważnie śledzimy zmieniające się trendy i zachowania konsumentów, nadążamy za nimi, czasami wręcz je wyprzedzamy. Sami z powodzeniem tworzymy nowe produkty, wprowadzamy innowacje.

K.M.: W naszych laboratoriach powstają oryginalne produkty, nowe smaki i aromaty. Cały czas rozwijamy dział specjalistycznych surowców dla przemysłu spożywczego, takich jak: mieszanki mleczno tłuszczowe, komponenty do produkcji lodów, zabielacze i spieniacze. Tak duży progres jest możliwy dzięki ciągłym inwestycjom w zakład w Żorach, który jest jednym z najnowocześniejszych obiektów tego typu na naszym kontynencie. Ma potężną kubaturę liczącą 79 tysięcy metrów sześciennych, która mogłaby pomieścić 35 basenów olimpijskich.

Rozwój biznesu w sposób zrównoważony to istotny kierunek, szczególnie, gdy troszczymy się o kolejne pokolenia. Jak Mokate postrzega ten trend?

K.M.: Grupa firm Mokate chce dbać o dobro i przyszłość naszej planety, dlatego tak dużą wagę przywiązujemy do szeroko rozumianych kwestii etycznych i ekologicznych. Dokładamy wszelkich możliwych starań, aby rozwijać się w sposób zrównoważony, dlatego poszukujemy nowatorskich rozwiązań opartych na nauce i nowoczesnej technologii. Włączamy zasady zrównoważonego rozwoju do naszych kluczowych procedur.

A.M.: Poprzez współpracę ze środowiskiem akademickim Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Politechniki Śląskiej czy Uniwersytetu Śląskiego organizujemy programy stażowe i praktyki. Niezmiernie ważne dla Mokate jest obecność w życiu lokalnej społeczności. Firma aktywnie wpiera działania i inicjatywy na rzecz dzieci i młodzieży w zakresie działalności charytatywnej, rozwoju kultury i edukacji. Firma Mokate jest partnerem Polskiego Związku Szachowego. Regularnie współorganizuje turnieje i mistrzostwa szachowe w myśl hasła „Mokate pobudza myślenie". Sam jestem wielkim miłośnikiem szachów.

Jak kształtuje się obecnie rynek kawy, a jak herbaty w Polsce?

A.M.: Zauważamy znaczne zainteresowanie innowacyjnymi produktami kawowymi, gdzie znaczącą przewagą jest oryginalny smak. W kategorii herbat prym wiodą produkty funkcjonalne, które są odpowiedzią na zmieniające się trendy żywieniowe. Dzięki wprowadzaniu nowych, atrakcyjnych dla konsumentów linii produktów nasze udziały w segmencie rynku herbaty i kawy sukcesywnie rosną.

K.M.: Jednak nie interesują nas wyłącznie punkty procentowe. Istotne jest utrzymanie jak najwyższej jakości, bo to ona określa Mokate. Kierując się aktualnymi trendami rynkowymi, z dużym powodzeniem rozwinęliśmy działalność naszego sklepu internetowego.

Mokate to jeden z największych producentów kawy i herbaty w Europie Środkowo-Wschodniej. Jak wygląda rozwój firmy w obszarze eksportowym, także w kontekście bieżącej sytuacji geopolitycznej?

A.M.: Elastyczność i szybkość działania pozwoliły Grupie Mokate na osiągnięcie statusu firmy międzynarodowej. Działamy na wszystkich kontynentach, nasze produkty trafiają do ponad 70 krajów. Udaje nam się sprostać wysokim wymaganiom klientów z całego świata, gdyż każdy rynek traktujemy indywidualnie, dostosowując się do jego specyfiki. Planujemy długofalowo, stawiamy na wieloletnią, konsekwentną współpracę. Zależy nam na stabilnych i pełnych zaufania relacjach biznesowych. Zainwestowaliśmy ostatnio w Dobrą Kalorię oferującą coraz bardziej popularne w Polsce bezmięsne produkty i zdrowe przekąski. To również rodzinna firma, z Częstochowy, działająca na rynku od 1991 roku. Posiadamy 50% udziałów w Dobrej Kalorii. To dla nas ważne, by wspierać inne rodzinne biznesy, ale także by partnerzy i współpracownicy MOKATE podzielali nasze wartości, Dobra Kaloria spełniała wszystkie te kryteria.

K.M.: Równolegle trwale prowadzimy ekspansję na kolejnych rynkach, skupiamy się na dalszym rozwoju w rejonie Bliskiego Wschodu oraz wybranych rynkach Afryki.

Coraz bliżej święta… Czym w tym roku zaskoczy konsumentów sezonowa oferta Mokate?

A.M.: Z roku na rok nasza oferta jest coraz szersza. W zimowe dni nasi klienci z pewnością sięgną po herbaty rozgrzewające. Idealnym świątecznym prezentem będą kawy ziarniste Mokate i Marila albo herbaty Loyd w świątecznych puszkach.

K.M.: Zachęcamy do odwiedzenia naszego sklepu internetowego i zapoznania się z całym asortymentem niepowtarzalnych smaków i aromatów naszych herbat i kaw. Każdy znajdzie coś dla siebie: oryginalnego, pysznego i niezwykłego. Takie właśnie są produkty Mokate...

Dziękujemy za rozmowę

Zakład produkcyjny w Ustroniu

Zakład produkcyjny w Żorach

Akademia WSB

Dąbrowa Górnicza, Cieszyn, Olkusz, Żywiec, Kraków

Z dr hab. Zdzisławą Dacko-Pikiewicz, prof. AWSB, rozmawia Marcin Prynda

dr hab. Zdzisława Dacko-Pikiewicz, prof. AWSB

Podczas Europejskiego Kongresu Małych i Średnich Przedsiębiorstw uczestniczyła Pani w panelu tematycznym „Czy przywództwo ma płeć?" Jakie wnioski po tej debacie?

W nowoczesnym świecie płeć menadżera, dyrektora czy innej osoby na stanowisku kierowniczym nie powinna mieć żadnego znaczenia. To, co liczy się najbardziej, to kompetencje i umiejętność zarządzania. Potwierdzają to konkretne liczby, np. w badaniu przeprowadzonym przez LiveCareer w 2021 r. aż 78% Polaków stwierdziło, że płeć nie powinna mieć znaczenia przy obsadzaniu stanowisk kierowniczych w firmach. Inne badania wskazują, że firmy zarządzane przez kobiety o wiele lepiej poradziły sobie z kryzysem związanym z pandemią. Dobre przywództwo to bycie liderem, za którym ktoś chce podążać, to prowadzenie kogoś do czegoś i umiejętność podejmowania trudnych decyzji. Przywództwo, to umiejętność bycia autentycznym człowiekiem, któremu ufają inni pracownicy. Nie ma znaczenia czy jest to kobieta, czy mężczyzna.

W prestiżowym Rankingu Szkół Wyższych – Perspektywy 2022 Akademia WSB zajęła 3 miejsce w Polsce w Rankingu Uczelni Niepublicznych 2022. Jaki jest zakres dydaktyczny Uczelni? Dlaczego warto studiować w Akademii WSB w Dąbrowie Górniczej?

Akademia WSB jest akademicką uczelni, która posiada uprawnienia do nadawania stopnia doktora habilitowanego oraz stopnia doktora w 4 dyscyplinach naukowych: nauki o zarządzaniu i jakości, pedagogika, nauki o bezpieczeństwie oraz inżynieria lądowa, geodezja i transport.

Kształcimy w 5 lokalizacjach, w siedzibie w Dąbrowie Górniczej oraz w Wydziałach Zamiejscowych w Cieszynie, Żywcu, Olkuszu i Krakowie na 22 kierunkach studiów I-go i II-go stopnia, jednolitych studiach magisterskich, prowadzimy studia dualne, realizujemy studia Executive MBA oraz Master of Business Administration (partner kierunku: EY Academy of Business). Jesteśmy liderem w kształceniu podyplomowym – w naszej ofercie ponad 100 kierunków studiów, prowadzimy także szkołę doktorską, studia doktoranckie oraz seminaria doktorskie.

Akademia WSB posiada międzynarodowe akredytacje oraz członkostwa: CEEMAN IQA - jedna z najbardziej prestiżowych i cenionych akredytacji w obszarze edukacji menedżerskiej przyznaną przez International Association for Management Development in Dynamic Societies CEEMAN. Akredytację EUR-ACE® Label przyznaną przez Komisję Akredytacyjną Uczelni Technicznych (KAUT). Akredytacja została stworzona przez European Network for Engineering Accreditation (ENAEE) zrzeszającą najważniejsze europejskie organizacje inżynierskie i potwierdza wysoką jakość programu studiów i jego realizację zgodnie z europejskimi zasadami i standardami w tym obszarze. Excellence in Research (LOGO HR), które przyznawane jest przez Komisję Europejską. Jest to prestiżowe wyróżnienie, mające na celu zwiększanie atrakcyjności warunków pracy i rozwoju kariery naukowców w Unii Europejskiej. The European University Association (EUA) - największa organizacja reprezentująca uniwersytety w Europie działająca na rzecz rozwoju szkolnictwa wyższego w Europie i reprezentujące sektor edukacji na forach społecznych i politycznych, które decydują o kształcie regulacji dotyczących przyszłości edukacji wyższej, a także Międzynarodowe Stowarzyszenie The European Foundation for Management Development (EFMD), które promuje i wzmacnia doskonałość w rozwoju zarządzania. ACCA to prestiżowa kwalifikacja zawodowa, firmowana przez brytyjskie stowarzyszenie Association of Chartered Certified Accountants. Stowarzyszenie skupia specjalistów z zakresu finansów i rachunkowości. Dyplom Akademii WSB daje możliwość ubiegania się o zwolnienie z wybranych egzaminów ACCA, a kwalifikacje ACCA są powszechnie rozpoznawalne w środowisku międzynarodowym.

Ilu absolwentów opuściło mury Uczelni w ciągu ponad 27 lat jej istnienia? Ilu obecnie kształci się studentów, doktorantów, słuchaczy studiów podyplomowych i seminarium doktorskiego?

Przez 27 lat Akademię WSB ukończyło 50 tys. absolwentów studiów I, II stopnia i studiów podyplomowych oraz doktorów i doktorów habilitowanych. Warto dodać, że co 3 student zagraniczny studiujący w województwie śląskim jest studentami Akademii WSB. W bieżącym roku akademickim to w blisko 3500 studentów zagranicznych z ponad 64 krajów. Jednym z naszych strategicznych kierunków rozwoju jest LifeLong Academy - „Uczelnia przez całe życie". Tutaj możemy się pochwalić liczbą 15 tys. uczestników Dąbrowskiego Uniwersytetu Dziecięcego, Uniwersytetu Trzeciego Wieku oraz innych form kształcenia.

Akademia WSB mocno angażuje się w temat zrównoważonego rozwoju. Co wpłynęło na decyzję o takich działaniach?

Mamy świadomość, że jako uczelnia wyższa możemy w sposób realny wpływać na kształtowanie dobrych postaw w społeczeństwie, a nasze działania przekładają się bezpośrednio na środowisko, zarówno akademickie, biznesowe, jak i naturalne. Akademia WSB zarządzana jest w sposób zrównoważony, a teraz nadaliśmy temu formalny charakter, wprowadzając Strategię Zrównoważonego Rozwoju. Została ona zatwierdzona i przyjęta przez Senat Akademii WSB, co pokazuje, że pracownicy Uczelni mają świadomość współczesnych wyzwań i nadają im szczególny priorytet w codziennej działalności. Strategia Zrównoważonego Rozwoju wpisuje się w misję, wizję i cele strategiczne Akademii WSB. Działania wspierające zrównoważony rozwój budują wartość Akademii WSB, wpływa na jej prestiż oraz wiarygodność w środowisku akademickim, jak i biznesowym. W Akademii WSB prowadzimy działania wpisujące się w realizację 17 Celów Zrównoważonego Rozwoju i związanych z nimi 169 działaniami zawartymi w dokumencie "Przekształcania naszego świata: Agenda na Rzecz Zrównoważonego Rozwoju – 2030", ze szczególnym uwzględnieniem 7 z nich. Posiadamy Międzynarodową certyfikację Green Project Management, Międzynarodowy certyfikat Responsible Management Education Partner czy Certyfikat Green Office.

Akademia WSB w Dąbrowie Górniczej od lat należy do grona wiodących uczelni w zakresie realizacji projektów międzynarodowych. Jakiego rodzaju to projekty?

Akademia WSB realizuje projekty, które mają realne przełożenie na nasze życie i otoczenie, np. na bezpieczeństwo czy cyberbezpieczeństwo. Przykładami mogą być projekty „Bramka" czy „Anty Fake News". W ramach tego pierwszego opracowano prototyp urządzenia wykrywającego śladowe ilości materiałów wybuchowych. W porównaniu do obecnie używanych zastosowań może ono zrewolucjonizować i diametralnie usprawnić proces przeprowadzania pomiarów na obecność tych materiałów na lotniskach, czy punktach kontroli imprez masowych. Z kolei głównym założeniem projektu „Anty Fake News" jest stworzenie narzędzia, które pozwoli ostrzegać osoby korzystające z różnych portali przed potencjalnie niebezpiecznymi treściami typu fake news. Ma też prezentować treści odnoszące się do nieprawdziwych informacji, bazujące na sprawdzonych i rzetelnych źródłach. Innym przykładem, również z zakresu bezpieczeństwa, może być projekt „ProSPeReS", który dotyczy ochrony miejsc kultu religijnego przed atakami terrorystycznymi. Został on dofinansowany przez Komisję Europejską. Realizujemy również projekty np. z zakresu elektromobilności. Tutaj przykładem może być projekt „We do IT with Energy", w ramach którego opracowana została innowacyjna aplikacja umożliwiająca planowanie trasy samochodem elektrycznym. Uwzględnia ona styl jazdy danego kierowcy oraz istniejącą sieć ładowania, w tym dostępność wolnych stanowisk na konkretnych stacjach. To pierwszy tego typu projekt w Polsce i wspólne przedsięwzięcie Akademii WSB w Dąbrowie Górniczej oraz firmy Kotrak S.A..

Udzieliliśmy 350 pożyczek przedsiębiorcom z podkarpackiego sektora MŚP

Krzysztof Staszewski prezes zarządu Podkarpackiego Funduszu Rozwoju sp. z o.o.

Od kiedy istnieje Podkarpacki Fundusz Rozwoju Sp. z o.o.? Jak była dotychczasowa wartość wsparcia udzielonego przez Fundusz dla przedsiębiorców?

Podkarpacki Fundusz Rozwoju Sp. z o.o. działa od 10 maja 2017 roku. Dotychczas udzieliliśmy 350 pożyczek przedsiębiorcom z podkarpackiego sektora MŚP. Tym samym na terenie całego województwa zaangażowaliśmy środki w kwocie 125 525 628,21 zł. Naszymi klientami są przedsiębiorcy z całego województwa. Aż 65 % naszych klientów to mikro przedsiębiorstwa, 26% stanowią małe firmy, a 9% to średnie przedsiębiorstwa. Nowe wnioski o pożyczki cały czas spływają, spora część jest rozpatrywana przez naszych analityków. W przyszłości mamy zamiar tę liczbę konsekwentnie zwiększać.

Jaka jest obecnie oferta Funduszu dla małych i średnich przedsiębiorstw w regionie i które formy wsparcia cieszą się największym zainteresowaniem?

Fundusz w swojej ofercie posiada niskooprocentowane pożyczki obrotowe, pożyczkę hipoteczną, pożyczki z pomocą de minimis - na zakup urządzeń i maszyn oraz na budowę, rozbudowę i modernizację środków trwałych. Te ostatnie udzielane są na zasadach pomocy de minimis: oprocentowanie jest niższe i stałe w całym okresie obowiązywania pożyczki. Maksymalna kwota, o jaką można wnioskować to 1 mln zł. Nasze oprocentowanie opiera się o stawkę IBOR publikowaną przez Komisję Europejską. Jest to stawka niższa od tej, którą proponują banki komercyjne. Największym zainteresowaniem cieszą się pożyczki obrotowe, środki z których można przeznaczyć na bieżące wydatki przedsiębiorstwa takie jak np. wynagrodzenia pracowników, zakup towarów, opłaty. Swoboda wydatkowania czyni je najczęściej wybieranymi przez podkarpackich przedsiębiorców. Maksymalna kwota pożyczki obrotowej wynosi 500 tys. zł. Decyduje o tym przede wszystkim zdolność do spłaty. Pożyczka na zakup nieruchomości lub środka trwałego pozwala na finansowanie inwestycji do 1 mln złotych. Finansujemy aż 90% wartości inwestycji, co czyni naszą ofertę bardzo konkurencyjną w porównaniu do ofert banków komercyjnych. Co ważne, nie pobieramy prowizji za rozpatrzenie wniosku, od udzielonej pożyczki ani żadnych dodatkowych kosztów. W PFR udzielamy pożyczek na 5-10 lat. Fundusz udziela także poręczeń i gwarancji.

W jaki sposób Podkarpacki Fundusz Rozwoju pomaga przedsiębiorcom, których sytuacja znacząco się pogorszyła w związku z działaniami wojennymi w Ukrainie?

Fundusz posiada w swojej ofercie dwie pożyczki – inwestycyjną oraz obrotową, których przeznaczeniem jest wsparcie przedsiębiorstw dotkniętych przez sytuację w Ukrainie. Pożyczki te są udzielane na preferencyjnych warunkach. Oprocentowanie przez cały okres finansowania jest stałe i opiera się o stawkę IBOR z dnia 01.02.2022r. Finalne oprocentowanie wynosi 3,04 %, co na dzień dzisiejszy jest wyjątkowo konkurencyjną ofertą. Warunkiem, jaki musi spełnić przedsiębiorstwo jest obniżenie o minimum 30% osiągniętego dochodu firmy, porównując 6 ostatnich miesięcy poprzedzających złożenie wniosku do analogicznych 6 miesięcy w roku poprzednim. Kwota pożyczki nie może przekroczyć 15% średnich obrotów pożyczkobiorcy z 3 ostatnich zamkniętych okresów obrachunkowych lub 50% kosztów energii za okres 12 ostatnich miesięcy poprzedzających złożenie wniosku. Mając na uwadze także pośrednie skutki wojny w Ukrainie Fundusz oferuję prolongatę w spłacie kapitału do 12 miesięcy, jeśli przedsiębiorca wykaże spadek przychodów spowodowany wcześniej wspomnianymi czynnikami zewnętrznymi.

Dziękuję za rozmow M.P.

PODKARPACKIE przestrzeń otwarta

PFR PODKARPACKI FUNDUSZ ROZWOJU

Nasze działania nie ograniczają się jedynie do edukacji

Ze Zbigniewem Konieczkiem prezesem zarządu NEWAG SA, rozmawia Marcin Prynda

Fundacja NEWAG została powołana w 2018 roku, jakie są główne cele jej działalności ?

Powołaliśmy Fundację NEWAG w celu ukierunkowania i usystematyzowania działań związanych ze wsparciem lokalnej społeczności, które wcześniej staraliśmy się realizować w firmie NEWAG. Głównym celem działalności Fundacji jest pomoc społeczna, w szczególności dzieciom i młodzieży. Bieżące działania koncentrujemy wokół wyrównywania szans i integracji dzieci słabszych i zagrożonych wykluczeniem społecznym. Nasze doświadczenia personalne związane z pozyskiwaniem i rozwojem pracowników NEWAG doprowadziły nas do przekonania, iż to początkowy okres edukacji determinuje rozwój bądź utratę zadatków uzdolnień matematycznych, które w dalszym ciągu edukacji przekładają się na liczbę dostępnych na rynku zatrudnienia osób z wykształceniem technicznym i jakość tego wykształcenia. Zagadnienie to stało się podstawą do uruchomienia finansowanego w całości przez Fundację NEWAG Nowosądeckiego Programu Edukacyjnego, merytorycznie prowadzonego przez znaną i zasłużoną w dziedzinie pedagogiki dziecięcej Panią prof. Edytę Gruszczyk – Kolczyńską. Realizację programu w szkołach rozpoczęliśmy od roku szkolnego 2020/2021. Obecnie objętych naszym programem mamy prawie 800 uczniów w 38 klasach nauczania początkowego nowosądeckich szkół podstawowych. Badania wiadomości i umiejętności matematycznych, przeprowadzone po klasie I i klasie II, już teraz potwierdzają słuszność naszych założeń i kierunku w którym rozwijamy program. Kolejnym etapem będzie opracowanie programu i przygotowanie szkoleń dla nauczycieli matematyki, którzy będą prowadzili nauczanie dzieci od klasy IV. Liczymy na to, że NPE spowoduje znaczące podniesienie poziomu wiedzy i umiejętności wśród uczniów z naszego regionu, co przełoży się później na większą liczbę lepiej wykształconych inżynierów i techników. Poza NPE prowadzimy również szereg innych działań wspierających rozwój dzieci, w tym realizujemy we współpracy z dr. Amosem Jelinkiem zajęcia dla małych dzieci z edukacji technicznej oraz astronomii. Nasze działania nie ograniczają się jedynie do edukacji, mamy pod opieką również kilkoro stypendystów sportowych, osiągających sukcesy w zawodach ogólnopolskich i międzynarodowych.

W 2013 roku, wyprodukowany przez NEWAG, elektryczny zespół trakcyjny z rodziny „Impuls" – jako pierwszy w Polsce – przekroczył prędkość 211 km/h. Jak od tego czasu rozwinęła się oferta taboru kolejowego firmy?

NEWAG jest producentem nowoczesnego taboru kolejowego skupiającym swoją działalność w trzech głównych segmentach – produkcji pojazdów pasażerskich, produkcji lokomotyw elektrycznych oraz modernizacji lokomotyw spalinowych.

W pierwszym z nich oferujemy zespoły trakcyjne z rodziny IMPULS obejmującej pojazdy w wielu wersjach zróżnicowane w zależności od pojemności, rodzaju napędu jak i przeznaczenia. Dostępne są pojazdy o różnych długościach posiadające od 2 do nawet 8 członów. Są to pojazdy niskopodłogowe z jednoprzestrzennym wnętrzem, wyposażonym m.in. w pełny monitoring wnętrza, klimatyzację, nowoczesny system informacji pasażerskiej, Wi-Fi, gniazdka elektryczne i USB do ładowania urządzeń oraz inne udogodnienia dla pasażerów. Wnętrze zostało dostosowane do przewozu osób o ograniczonej możliwości poruszania się – przewidziano podjazdy (pochylnie), wysuwane stopnie, windy, szerokie przejazdy oraz miejsce do przewozu wózków i rowerów. Układ wnętrza możemy dostosować pod szczególne wymagania klienta i jego potrzeby. Oferujemy pojazdy przeznaczone zarówno do ruchu regionalnego jak i aglomeracyjnego czy dalekobieżnego. Klienci mogą również wybrać rodzaj napędu pojazdu z dostępnych trzech rodzajów: elektryczny – zasilany z sieci trakcyjnej, hybrydowy – posiadający możliwość zasilania zarówno z sieci trakcyjnej jak i z silnika spalinowego oraz specjalnego superkondensatora oraz wyłącznie spalinowy. Łącznie dostarczyliśmy już ponad 250 zespołów trakcyjnych z rodziny IMPULS co sprawia iż jest to najliczniejsza rodzina nowoczesnych pojazdów pasażerskich w Polsce.

W drugim segmencie oferujemy 2 platformy lokomotyw. Pierwsza z nich to czteroosiowa lokomotywa GRIFFIN dedykowana do wszelkiego rodzaju transportów począwszy od pasażerskiego przez intermodalny po typowo towarowy. 30 lokomotyw eksploatuje z powodzeniem PKP Intercity, a wkrótce ich park taborowy powiększy się o kolejne 20 Griffinów.

Kolejną oferowaną przez NEWAG lokomotywą jest sześcioosiowa lokomotywa elektryczna DRAGON przeznaczona w szczególności do ciężkiego transportu towarowego. Charakteryzuje się ona bardzo dużą siłą pociągową oraz doskonałymi parametrami trakcyjnymi, umożliwiającymi prowadzenie pociągów o masie nawet 4500 ton. Aktualnie zamówionych zostało już ponad 80 Dragonów.

W segmencie modernizacji lokomotyw spalinowych NEWAG od lat jest niekwestionowanym liderem w Polsce. Zmodernizowaliśmy ponad 400 lokomotyw spalinowych, w szczególności lokomotywy SM42 do typu 6Dg oraz SM48 do typu 15D. Proces modernizacji lokomotyw obejmuje budowę całkowicie nowego nadwozia oraz zastosowanie nowoczesnych i ekologicznych silników spalinowych.

Podsumowując, możliwości NEWAG są bardzo szerokie, a naszym klientom jesteśmy w stanie zaoferować produkty spełniające wszystkie ich oczekiwania.

TAURON przechodzi na zieloną stronę

Zmniejszenie emisyjności o 80 proc. i miliardowe inwestycje w odnawialne źródła energii – TAURON, energetyczny lider z południowej Polski transformuje swój miks wytwórczy i zapowiada osiągnięcie neutralności klimatycznej.

Farmy wiatrowe na lądzie i morzu, przemysłowe instalacje fotowoltaiczne i inteligentne sieci przesyłowe. Do 2030 roku TAURON planuje wydać na swoją zieloną transformację blisko 48 mld zł. To efekt przyjętej w czerwcu nowej strategii Grupy – „Zielony Zwrot TAURONA. Energia na okrągło". Grupa do końca dekady chce zainstalować w nisko- i zeroemisyjnych jednostkach wytwórczych aż 3700 MW, co oznacza wzrost mocy odnawialnych źródeł o 520 proc., które będą składać się na ok. 80 proc. całego miksu.

- Tylko w energetyce wiatrowej chcemy podwoić stan posiadania do 2025, a w 2030 roku planuje dysponować już 1100 MW w technologii wiatrowej. Równocześnie będzie rozwijać też projekty farm fotowoltaicznych – do 2025 roku zwiększy moce do 700 MW, a w 2030 roku będzie dysponować słonecznymi megawatami o mocy 1400 MW. Efekty przyspieszenia widać już teraz – mówi Paweł Szczeszek, prezes Grupy TAURON.

Słońce i wiatr napędza Zielony Zwrot

W ostatnich tygodniach firma kupiła projekt farmy wiatrowej o łącznej mocy 33 MW. Inwestycja jest zlokalizowana w okolicach Raciborza. Energetyczny lider chce rozpocząć budowę jeszcze w tym roku, a pierwsza energia elektryczna popłynie z farmy w pierwszej połowie 2024 roku. To już 12 taka instalacja koncernu. Dla porównania, w 2019 roku Grupa mogła pochwalić się raptem czterema elektrowniami wiatrowymi.

- W ostatnich miesiącach przyspieszyliśmy realizację założeń Zielonego Zwrotu TAURONA. Oddajemy do użytku realizowane w ostatnich latach inwestycje i rozpoczynamy budowę kolejnych farm wiatrowych i fotowoltaicznych. Wraz z projektem w Raciborzu w budowie mamy trzy farmy wiatrowe o łącznej mocy ponad 110 MW i dwie fotowoltaiczne o łącznej mocy niemal 150 MW - mówi Paweł Szczeszek, prezes Grupy TAURON. *- W 2025 roku planujemy dysponować 1600 MW zainstalowanymi w elektrowniach wiatrowych, fotowoltaicznych i wodnych, a w 2030 roku 3700 MW. Będzie to stanowić ok. 80 proc. całego miksu wytwórczego Grupy* - dodaje prezes TAURONA.

TAURON rozpocznie budowę swojej dwunastej farmy wiatrowej jeszcze w tym roku. Będzie to jednak pierwsza tego typu inwestycja zlokalizowana w województwie śląskim. Instalacja o łącznej mocy 33 MW będzie składać się z 15 turbin, każda o mocy 2,2 MW. Prąd popłynie z niej już w połowie 2024 roku i pokryje zapotrzebowanie 28 tys. gospodarstw domowych.

Energia z wiatru

TAURON dysponuje dziś jedenastoma farmami wiatrowymi, tj.: Majewo, Piotrków, Zagórze, Wicko, Marszewo, Lipniki, Śniatowo, Mogilno, Inowrocław, Dobrzyń, Gołdap, w których energię elektryczną wytwarza 200 turbin wiatrowych o łącznej mocy 416 MW. W czerwcu tego roku firma kupiła projekt farmy wiatrowej Mierzyn w województwie zachodniopomorskim. Grupa dzięki realizacji tej inwestycji zwiększy swoje zielone moce o prawie 60 MW. Budowa tej farmy, zgodnie z przyjętymi założeniami, zostanie zakończona do końca 2024 r.

Z początkiem października TAURON ogłosił, że będzie realizował inwestycję o łącznej mocy 20 MW, która zlokalizowana jest w Nowej Brzeźnicy w województwie łódzkim. Energia elektryczna popłynie do sieci z tego miejsca na początku 2025 roku. Farma wiatrowa Nowa Brzeźnica zaopatrzy w energię 19 tys. gospodarstw domowych. Na farmę będzie się składać łącznie 9 turbin wiatrowych, każda o mocy 2,2 MW.

Jednak zielona transformacja nie może istnieć bez sprawnej i nowoczesnej sieci przesyłowej. Dlatego blisko połowę wspomnianego budżetu inwestycyjnego firma chce przeznaczyć właśnie na modernizację i rozbudowę sieci dystrybucyjnej.

- Rola sieci dystrybucyjnej dla sektora energetycznego jest nieoceniona. Jeśli OZE stanowi serce systemu, to sieć jest krwiobiegiem, bez którego działanie całego układu jest niemożliwe. Nawet najnowocześniejsze turbiny wiatrowe czy farmy fotowoltaiczne nie będą spełniać swojej roli, jeśli linie energetyczne nie będą sprawnie przyjmować i przekazywać dalej wyprodukowanej energii – mówi Paweł Szczeszek, prezes Taurona.

Energetyka przyszłości to jednak nie tylko nowoczesne linie energetyczne, ale też wprowadzanie na szeroką skalę innowacyjnych rozwiązań, takich jak mikrosieci. To lokalne sieci elektroenergetyczne pozwalające na zagwarantowanie, nawet w sytuacjach ekstremalnych, dostaw energii elektrycznej dla odbiorców do niej przyłączonych. Tauron, jako jedyny w kraju posiada już w swoich zasobach taką instalację. Uruchomiony w Bytomiu system dysponuje mocami wiatrowymi, panelami fotowoltaicznymi oraz stabilizującymi system magazynem energii i agregatem gazowym. W kryzysowych sytuacjach instalacja taka pracować może w trybie off-grid, czyli niezależnie od zasilania z sieci zewnętrznej.

Konkurs dla firm na nasze czasy

Prof. Michał Kleiber

Zainaugurowaliśmy 33. edycję Konkursu „Teraz Polska". Biało-czerwone godło znów trafi do firm tworzących polskie produkty i usługi najwyższej jakości, a następnie będzie pomagać milionom klientów w dokonaniu właściwego wyboru podczas zakupów.

Konkurs „Teraz Polska" wciąż nagradza produkty i usługi za ich jakość, jednocześnie efektywnie podążając za zmieniającymi się wyzwaniami. A tych dzisiaj nie brakuje. Najpierw nastała pandemia, później – wojna w Ukrainie. Oba te wydarzenia niosą za sobą dalekosiężne konsekwencje. Zmienia się światowa geopolityka, wyhamowuje globalizacja, życie gospodarcze podlega różnym perturbacjom. Inflacja, będąca częściowo konsekwencją wymienionych zdarzeń, nakazuje patrzeć nam z rozwagą na nadchodzące miesiące i nowy, 2023 rok.

Wobec tego konsumenci będą oczekiwać od Godła „Teraz Polska", że – podobnie jak w ubiegłych latach – będzie odpowiadało na ich potrzeby. Szczególnie teraz będą polegali na zaufaniu, którym obdarzają znak „Teraz Polska", cieszący się największą rozpoznawalnością na krajowym rynku. Szczególnie teraz będą tego znaku potrzebowali, bo w niepewnych czasach chcemy się opierać na wartościach, które mają ugruntowaną tradycję i sprawdzają się od lat, bez względu na uwarunkowania.

Ta renoma Godła „Teraz Polska" działa w obie strony. Przedsiębiorcy i menedżerowie zdają sobie sprawę, że startując w Konkursie, dają sobie szansę, by wejść na nowy rynkowy poziom. Rozpoznawalność, wzrost pozycji na rynku, w końcu sukces produktu lub usługi to nagroda, o jakiej marzy każdy, kto poważnie i rzetelnie podchodzi do biznesu. Godło jest prostym i czytelnym potwierdzeniem wysokiej jakości oferty firm umieszczających go na swoich produktach i usługach. Jest to szczególnie istotne w kontekście deklaracji dotyczących decyzji zakupowych i poszukiwania przede wszystkim produktów charakteryzujących się wysoką jakością. A skoro znak ten jest prostym i czytelnym potwierdzeniem wysokiej jakości, to wydaje się być doskonałym narzędziem w okresie zawirowań gospodarczych i niepewności. W takich czasach konsumenci dokonują przede wszystkim zakupów racjonalnych, poszukują najlepszej możliwej jakości w rozsądnej cenie (potwierdza to również ostatni sondaż „Teraz Polska" opisywany na tych łamach). A właśnie takie parametry są przez konsumentów od dawna utożsamiane z Godłem „Teraz Polska".

Zachęcam zatem prezesów, właścicieli, menedżerów do zgłaszania produktów i usług do 33. edycji Konkursu „Teraz Polska". Udział w nim powinien być naturalną konsekwencją dla wszystkich, którzy w prowadzeniu działalności gospodarczej kierują się wartościami i kreatywnością oraz chcą jak najlepiej przygotować swoje przedsiębiorstwo na nadchodzące czasy.

Prof. Michał Kleiber, prezes PAN w latach 2007–2014, przewodniczący Polskiego Komitetu ds. UNESCO, przewodniczący Kapituły Konkursu „Teraz Polska".

Krzysztof Przybył, prezes Fundacji Polskiego Godła Promocyjnego

Dla konsumentów Godło „Teraz Polska" to synonim jakości i zaufania. To symbol, który daje pewność, że sygnowane nim produkty i usługi nie zawiodą ich oczekiwań i dadzą zadowolenie z dokonanego wyboru. Dla przedsiębiorców „Teraz Polska" to znak, na którym polegają z racji jego skuteczności marketingowej (wynikającej z ponad 80-proc. rozpoznawalności wśród konsumentów oraz skojarzeń z promowaniem wyłącznie wysokiej jakości oferty). Ma na to przede wszystkim wpływ rzetelna ocena zgłoszonych produktów i usług przez niezależnych ekspertów. Z tego słynie Konkurs „Teraz Polska". To nasza siła, której nie zamierzamy rozmieniać na drobne.

Michał Lipiński, dyrektor Konkursu „Teraz Polska"

W Konkursie „Teraz Polska" biorą udział zarówno duże polskie przedsiębiorstwa z sukcesami eksportowymi, jak i małe firmy rodzinne. Podstawowym kryterium oceny jest JAKOŚĆ oferowanych produktów i usług, a nie wielkość przedsiębiorstwa. W Konkursie mogą wziąć udział firmy, które: prowadzą działalność gospodarczą od minimum 12 miesięcy; zgłaszają produkty i usługi dostępne na polskim rynku od minimum 6 miesięcy. Wśród laureatów są zarówno małe, lokalne firmy, jak i krajowi potentaci. Godło „Teraz Polska" podkreśla wysoką jakość i polskie pochodzenie marki.

Trwa przyjmowanie zgłoszeń do 33 edycji Konkursu „Teraz Polska". Zdecyduj się i zgłoś swój produkt, usługę lub innowację! Możesz to zrobić do 31 stycznia 2023 roku. Masz pytania? Napisz do nas: konkurs@terazpolska.pl

33 EDYCJA KONKURSU TERAZ POLSKA

TERAZ POLSKA

ZGŁOŚ SIĘ!

Dlaczego warto inwestować w Tarnowie?

Roman Ciepiela – Prezydent Tarnowa

Najważniejszym celem funkcjonowania tarnowskiego samorządu jest rozwój gospodarczy miasta, który warunkuje inne, równie ważne sfery życia mieszkańców. Tarnów, w tych mało optymistycznych czasach, nie rezygnuje z ambitnych planów inwestycyjnych i przygotowuje kolejne tereny w ramach stref aktywności gospodarczej.

Decyzją prezydenta utworzono Tarnowskie Centrum Przedsiębiorczości (TCP) jako miejsce obsługi przedsiębiorców i inwestorów, gdzie każdy, kto chce działać gospodarczo w mieście, może uzyskać kompleksowe wsparcie. W działalność TCP zaangażowane są podmioty związane z szeroko pojętym wsparciem dla biznesu, tj.: Wydział Rozwoju Gospodarczego, CEIDG, punkty informacyjne: Tarnowskiego Klastera Przemysłowego, Krakowskiego Parku Technologicznego - Polska Strefa Inwestycji, PUP, ZUS, punkt Krajowej Izby Doradców Podatkowych oraz nieodpłatnej pomocy prawnej dla przedsiębiorców. W ramach TCP prowadzona jest również bezpłatna Strefa Przedsiębiorcy DESK, w której zarejestrowanych jest ponad 440 przedsiębiorców. Do dyspozycji firm oddano w pełni wyposażoną salę konferencyjną, strefę spotkań B2B oraz stanowiska do indywidualnej pracy przy komputerach.

Nie bez znaczenia dla rozwoju miasta jest jego położenie. Tarnów, oprócz autostrady A4, leży na skrzyżowaniu europejskich szlaków handlowych (trasa E40 Zgorzelec – Medyka, krzyżuje się tutaj z drogą krajową Nr 73–Warszawa–Nowy Sącz–granica ze Słowacją). Dostęp do dwóch międzynarodowych portów lotniczych, położonych ok. 100 km od miasta - na zachód (Kraków–Balice) oraz na wschód (Rzeszów–Jasionka) - pozwala na osiągnięcie najważniejszych stolic europejskich w ciągu kilku godzin. Bezpośrednie połączenia PKP z Tarnowa możliwe są do: Warszawy, Gdańska, Gdyni, Sopotu, Szczecina, Świnoujścia, Lublina, Wrocławia, Krakowa, Rzeszowa, Przemyśla, Krynicy Zdroju, Muszyny, Zielonej Góry, Katowic, Wrocławia, Gliwic, Opola, Poznania, Graz i Wiednia (Austria), Ostrawy (Czechy), Pragi i Bratysławy (Słowacja), Budapesztu (Węgry), Lwowa (Ukraina), Berlina (Niemcy).

Miasto realizuje również projekty, które dedykowane są przede wszystkim przedsiębiorcom. W ramach dwóch edycji „Business Boost for Małopolska", których celem jest wsparcie małopolskich MŚP w procesie internacjonalizacji, zrealizowano: zagraniczne misje gospodarcze „Smart City Expo" (Barcelona), „Web Summit" (Lizbona), „The Big 5 2022" (Dubaj); Targi „CeBIT" (Hannover), „Automatica" (Monachium), „Elektrotechnika" (Warszawa), „Warsaw Industry Week" (Warszawa), „Energetab" (Bielsko – Biała), „ITM Industry Europe" (Poznań).

W tarnowskiej ofercie nieruchomości dla biznesu znajdują się tereny gminne, jak i zarządzane przez spółkę miejską - Tarnowski Klaster Przemysłowy. Oddana do dyspozycji przedsiębiorców nowa Strefa Aktywności Gospodarczej „Piaskówka - Komunalna" jest już w połowie zagospodarowana, a do sprzedaży przygotowywane są kolejne, równie atrakcyjne tereny inwestycyjne. Na terenie miasta funkcjonują dwa inkubatory przedsiębiorczości (jeden o powierzchni ponad 10 tys. m kw., drugi 1 tys. m kw.), zarządzane przez TKP, które niemal w całości zostały już zagospodarowane. Z uwagi na duże zainteresowanie „młodych" firm rozpoczęciem działalności gospodarczej na preferencyjnych warunkach Klaster planuje utworzenie kolejnego, trzeciego inkubatora. Na terenie istniejących Stref Aktywności Gospodarczej, zarządzanych przez TKP, tj.: SAG „Mechaniczne"; SAG Czysta I i II; ZPP „Kryształowy"; ZPP „Traktorowa", działają firmy, które dają zatrudnienie około 3 tysiącom pracowników.

Tarnów wyróżnia się również na tle innych ośrodków miejskich w Małopolsce preferencyjnymi warunkami inwestowania w ramach Polskiej Strefy Inwestycji. Minimalne nakłady inwestycyjne, wynoszą odpowiednio: 10 mln zł - duża firma; 2 mln zł - średnia firma; 500 tys. zł - mała firma; 200 tys. zł - mikro firma. Powyższe wartości dotyczą zaledwie kilku miast na obszarze zarządzanym przez Krakowski Park Technologiczny – operatora Polskiej Strefy Inwestycji w Małopolsce oraz w gminach graniczących z Tarnowem, który współpracuje z 11 samorządami aglomeracji tarnowskiej w ramach tzw. porozumienia inwestycyjnego.

O potencjale Tarnowa, jako miasta średniego stanowiącego doskonałą alternatywę dla lokalizacji inwestycji BPO/SSC/IT/R&D, można również przeczytać w Raporcie Związku Liderów Sektora Usług Biznesowych (ABSL), który stawia go na pozycji ponadprzeciętnego ośrodka miejskiego z potencjałem inwestycyjnym dla centrów sektora nowoczesnych usług biznesowych.

Nagrody Forum Gospodarczego w Tarnowie

W Tarnowie, 30 listopada, odbyło się Forum Gospodarcze. Wydarzenie zwieńczyła uroczysta gala, której momentami kulminacyjnymi było wręczenie prestiżowych nagród im. Eugeniusza Kwiatkowskiego w kategoriach Osobowość Roku oraz Firma Roku.

Nagroda Forum Gospodarczego im. Eugeniusza Kwiatkowskiego w kategorii Osobowość Roku została przyznana Ihorowi Cependzie, Rektorowi Podkarpackiego Uniwersytetu Narodowego im. Wasyla Stefanyka.

Wygłaszając laudację Zygmunt Berdychowski, Przewodniczący Rady Programowej Forum Ekonomicznego powiedział:

Człowiek, o którym chciałbym Państwu opowiedzieć jest człowiekiem wyjątkowym dlatego, że stara się całym swoim życiem pokazać, że historia może łączyć, że praca na rzecz pojednania Polaków i Ukraińców jest pracą trudną, ale nie beznadziejną, pracą dającą nadzieję, że odniesie się upragniony sukces – powiedział, wygłaszając laudację, Zygmunt Berdychowski, Przewodniczący Rady Programowej Forum Ekonomicznego *Dziękuję za to wyróżnienie* - mówił Ihor Cependa i opowiedział historię sprzed 9 miesięcy: *Ostatnie miesięcy utwierdziły mnie w przekonaniu, że my – Polacy i Ukraińcy – już tworzymy nową społeczność. Kiedy w pierwsze dni wojny nasze autokary z ukraińskimi kobietami i dziećmi zaczęły przyjeżdżać do Polski jeden z tych autokarów zatrzymał się pośrodku polskiej wsi. Kilka osób wyszło z autokaru i do nich podeszła kobieta, mieszkanka tej wsi mówiąc: będziecie mieszkać u mnie. To jest to, do czego dąży każdy polityk. Dlatego dokładamy wszystkich sił, żeby Polska i Ukraina były bratnimi krajami, a to, co robimy byłoby przykładem dla innych państw".*

Nagroda Forum Gospodarczego im. Eugeniusza Kwiatkowskiego w kategorii Firma Roku została przyznana firmie SERVITECH. Nagrodę wręczył Prezydent Miasta Tarnów Roman Ciepiela. W imieniu właściciela firmy Waldemara Drozdowskiego nagrodę odebrał Dyrektor ds. Współpracy Międzynarodowej Radosław Kruk.

Podczas wygłaszania laudacji Prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Tarnowie Marek Rzepka powiedział: „Jest mi miło również z tego powodu, że jest to nasza rodzima firma z Tarnowa, firma inżynieryjna, z ponad 15-letnim doświadczeniem na globalnym rynku, specjalizująca się w rozwiązaniach dla szeroko pojętego sektora przemysłowego, współpracująca z największymi polskimi i międzynarodowymi korporacjami lotniczymi, samochodowymi i energetycznymi.

Odbierając nagrodę Dyrektor Radosław Kruk zwrócił uwagę na to, że sukces firmy, to zasługa całego zespołu i jego codziennej pracy.

Podczas gali Forum Gospodarczego w Tarnowie – Instytut Studiów Wschodnich przekazał 50 000 złotych merowi miasta Trościaniec Yuriyowi Bovie. Z inicjatywy Fundacji Instytut Studiów Wschodnich Powiat Jasielski przekazał Trościańcowi karetkę, a miasto Tarnów agregat prądotwórczy.

Oprac. na podstawie: www.forum-ekonomiczne.pl

Nowy salon Business Lounge w Kraków Airport

W grudniu, Kraków Airport powitał pasażerów w nowo otwartym salonie Business Lounge. Nowy salon Business Lounge zlokalizowany jest w części zastrzeżonej lotniska, naprzeciwko gate-u 2.

Z przyjemnością obserwujemy jak na krakowskim lotnisku konsekwentnie odradza się ruch pasażerski, w tym biznesowy. - powiedział Radosław Włoszek, prezes Kraków Airport. *W nowym Business Lounge pasażerowie mogą znaleźć komfortowe miejsce do odpoczynku, pracy i biznesowych spotkań.* - dodał Radosław Włoszek, prezes Kraków Airport.

Salon o powierzchni 850 mkw., dwupoziomowy i przestronny jest dedykowany zarówno dla pasażerów podróżujących do krajów strefy Schengen jak i Non Schengen. Podróżujący do krajów strefy Non Schengen są zobligowani do przejścia do punktów kontroli paszportowej, tak więc powinni opuścić salon z odpowiednim zapasem czasu, tak by zdążyli poddać się wymaganej kontroli granicznej (odległość ok. 2 minuty pieszo).

W nowym, przestronnym, dwupoziomowym Business Lounge na pasażerów czekają: wygodne fotele i sofy, miejsce do pracy, dostęp do WIFI, dostęp do prasy elektronicznej, przekąski i napoje, pokój zabaw dla dzieci, kolorowanki, informacja o odlotach.

Kraków Airport jest jedynym lotniskiem regionalnym w Polsce, które przed pandemią koronawirusa obsługiwało 8 milionów pasażerów. Lotnisko jest członkiem Międzynarodowej Rady Portów Lotniczych (ACI) oraz Związku Regionalnych Portów Lotniczych.

Działania Kraków Airport są dostrzegane na świecie – potwierdza to m.in. nagroda ASQ Awards 2016 przyznana przez Airport Council International w 2017 r. za doskonalenie jakości obsługi klienta oraz nominacja UBM do nagrody World Routes Marketing Awards w 2017 roku.

Kraków Airport jako pierwszy port lotniczy w Polsce podpisał deklarację „Aviation Industry Charter for COVID-19", zainicjowaną i przygotowaną przez Europejską Agencję Bezpieczeństwa Lotniczego (EASA). Głównym celem deklaracji jest stosowanie i promowanie nowych zasad bezpieczeństwa przeciwko rozprzestrzenianiu się COVID-19 przez operatorów lotniczych oraz zarządzających lotniskami,

Krakowskie lotnisko planuje zainwestować około miliarda złotych w rozwój infrastruktury. Podstawą dalszej modernizacji lotniska pozostaje budowa nowej drogi startowej, która jest kluczowym elementem infrastruktury portu lotniczego. Rozwój lotniska oznacza powstanie ponad 10 tysięcy nowych bezpośrednich i pośrednich miejsc pracy oraz rozwój gospodarki Małopolski i Krakowa. Kraków Airport jest pierwszym regionalnym portem lotniczym w Polsce cyklicznie publikującym Raporty zrównoważonego rozwoju w oparciu o międzynarodowy standard raportowania niefinansowego Global Reporting Initiative.

Do Igrzysk Europejskich przygotowujemy się w Małopolsce już od dwóch lat

Z Witoldem Kozłowskim Marszałkiem Województwa Małopolskiego, rozmawia Marcin Prynda

Panie Marszałku, cztery lata samorządowej kadencji za nami. Okres należący do najtrudniejszych w historii samorządu województwa. Czy w tych bardzo trudnych warunkach udało się osiągnąć zakładane cele?

- Wszyscy wiemy, że czasy są trudne. Praca samorządu województwa polega przede wszystkim na realizacji polityki regionalnej - zgodnie z priorytetami określonymi w Strategii Województwa. Obejmując funkcję marszałka Małopolski nie spodziewałem się, że wybuchnie globalna pandemia i tak bardzo, i tak dużo zmieni się w naszym życiu.

Nie zakładałem również, że do Małopolski przybędzie tak duża fala uchodźców z zaatakowanej przez Federację Rosyjską Ukrainy. Stało się, ale my sobie z tą trudną sytuacją - wspólnymi siłami z administracją rządową - jak do tej pory dobrze radzimy. Dzisiaj, Drodzy Państwo, pomimo wszystko, Małopolska rozwija się gospodarczo. Małopolska jest wielkim placem budowy. Dotyczy to wszystkich obszarów naszego życia i każdej, nawet najmniejszej wspólnoty samorządowej. Dlatego, pomimo tych niespodziewanych trudności, realizujemy nasze założenia programowe, a przed nami perspektywa stabilnego i - mam nadzieję - dynamicznego rozwoju.

Panie Marszałku, skąd w samym środku globalnej zawieruchy, taka dawka małopolskiego optymizmu?

- Moja ocena wynika z wiedzy i mojego życiowego doświadczenia.

Kryzys jest wszędzie. Chodzi o to, żeby sobie w tych trudnych warunkach radzić. Radzimy sobie. To nasz małopolski atut. My potrafimy rozwiązywać nawet najtrudniejsze problemy. Ostatnie lata dowiodły, że jesteśmy w tej kwestii pomysłowi i bardzo skuteczni. Natomiast mój małopolski optymizm ma też swój wyjątkowo mocny fundament. Tym fundamentem są ciężkie miliardy zainwestowane w ciągu tych ostatnich 4 lat w Małopolsce.

Gdzie i w co inwestowano w Małopolsce te miliardy?

- To są wielomiliardowe, niezwykle różnorodne zadania. Są to tysiące przedsięwzięć i projektów, które stały się w ostatnich latach kołem zamachowym małopolskiej gospodarki oraz całej naszej wspólnoty. Jako Samorząd Województwa Małopolskiego inwestowaliśmy te wielkie pieniądze konsekwentnie, w każdym z małopolskich powiatów. Na przykład; w powiatach chrzanowskim, olkuskim i oświęcimskim zrealizowaliśmy prawie 1800 różnego rodzaju projektów w sumie na niemal 600 milionów złotych. To zresztą wcale nie jest rekord. W samym Nowym Sączu oraz powiatach nowosądeckim, limanowskim i gorlickim zrealizowano ponad 3370 różnorakich projektów na kwotę dofinansowania blisko 1,3 miliarda złotych. W powiatach miechowskim, proszowickim, krakowskim i wielickim zrealizowaliśmy ponad 2660 projektów z dofinansowaniem w wysokości ponad miliarda złotych. Idźmy dalej. Na przykład w Tarnowie oraz powiatach tarnowskim, bocheńskim, brzeskim i dąbrowskim zrealizowano ponad 3300 różnych przedsięwzięć na kwotę blisko 1,2 miliarda złotych. Zsumujmy też w takim razie środki, które trafiły na teren powiatów wadowickiego, myślenickiego, suskiego, tatrzańskiego i nowotarskiego. Także i w tym przypadku liczby mówią same za siebie. 3340 zrealizowanych projektów na sumę 1,2 miliarda złotych. Kraków zostawiłem na koniec. W sercu Małopolski mamy zrealizowanych ponad 2000 zadań na łączną kwotę niemal 2 miliardów złotych…

To są wielkie pieniądze, szkoda tylko, bo pandemia też nas pewnie wiele kosztowała.

- Pandemia dotarła wszędzie i dała się we znaki każdemu. Powtórzę jednak, że na czoło peletonu wysuwają się ci, którzy sobie z trudnościami radzą.

Przypomnę, że Małopolska Tarcza Antykryzysowa była naszą natychmiastową odpowiedzią na światową epidemię. Małopolska była wśród absolutnych pionierów tego rodzaju ratunkowego działania. Wspieraliśmy mieszkańców i przedsiębiorstwa.

Błyskawiczne, potężne zakupy nowoczesnego sprzętu medycznego wzmocniły służbę zdrowia w całym regionie. Walka o zdrowie i życie to na pewno było to najważniejsze zadanie. Ale przecież nie jedyne w tych okolicznościach. Nie mogliśmy również dopuścić do szokowego załamania gospodarki. Uruchomiliśmy programy pomocowe dla małopolskich firm, dzięki którym możliwe było uratowanie ponad trzydzieści tysięcy miejsc pracy.

Czy to było wielkie wyzwanie? Tak, to było i jest bardzo trudne zadanie. Na szczęście działaliśmy z odpowiednim rozmachem. Myślę, że nasza Małopolska Tarcza Antykryzysowa, to chyba najlepiej wydane we współczesnej historii samorządu, blisko dwa miliardy złotych.

Z koronawirusem prawie nauczyliśmy się żyć, a wtedy zaczęła się wojna…

- To prawda, że towarzyszące nam w tej kadencji okoliczności są nadzwyczajne. Także i w tym wypadku, pamiętajmy jednak, że rosyjska agresja wywołała olbrzymie gospodarcze reperkusje na całym świecie. Inflacja to jest światowy problem. Ceny rosną w całej Europie. Skala wojennego dramatu oraz globalny układ sił sprawiają, że nie ma też prostych rozwiązań. Wierzę jednak głęboko, że akurat Polska wyjdzie z tej światowej zawieruchy dużo mocniejsza. Przyjmując pod swoje dachy miliony Ukraińców pokazaliśmy jako naród wielką duchową siłę i prawdziwe człowieczeństwo. W Małopolsce, której patronem jest św. Jan Paweł II również nie mogliśmy zachować się inaczej. Działa i sprawdza się specjalnie stworzona w tym celu Małopolska Tarcza Humanitarna. Pomagamy. Reagujemy. Dbamy o bezpieczeństwo wszystkich Małopolan.

Zakłada Pan Marszałek, że wyjdziemy z tej wojennej opresji obroną ręką?

- W Polsce dobrze rozumiemy o co toczy się gra. Trwa wielka transformacja gospodarcza i energetyczna. Stabilizujemy krajową gospodarkę. Przede wszystkim dbamy przy tym o ludzi. Wzmacniamy się jednocześnie militarnie. Rola Polski wzrasta. Drodzy Państwo, wytrzymamy. Znowu odnoszę wrażenie, że dostosowujemy się szybciej i lepiej od innych. W Małopolsce na pewno nie czekamy biernie na rozwój wypadków. Realizujemy konsekwentnie swój gospodarczy i społeczny plan. Jesteśmy aktywni. Wspierajmy się wszyscy, proszę. Mobilizujmy się!

O rozwój i kondycję Małopolski jestem spokojny. Mierzymy wysoko!

Czy Igrzyska Europejskie będą w przyszłym roku dla Małopolski takim pokonaniem wysokiej poprzeczki?

- Do Igrzysk Europejskich przygotowujemy się w Małopolsce już od dwóch lat.

Od początku prowadzimy działania w sposób głęboko przemyślany i racjonalny. Igrzyska Europejskie w swojej formule z założenia są niskokosztowe.

Rozgrywane są bowiem na istniejących już obiektach sportowych. Gramy jednak o wysoką stawkę. Pokonaliśmy wszystkie dotychczasowe przeszkody. Mamy wsparcie Pana Prezydenta Polski, Pana Premiera, rządu, ministerstwa sportu i wielu instytucji sportowych, i małopolskich samorządów - miast partnerskich. Współpracujemy również z innymi województwami. Finiszujemy. Szacuję, że aż ponad półtora miliarda złotych trafi do małopolski, do miast partnerskich, goszczących olimpijskie konkurencje. Naszym głównym celem promocyjnym jest włączenie Małopolski do elitarnego klubu regionów europejskich. Nic nie zapewni Małopolsce lepszej reklamy niż 11 dni relacji telewizyjnych w 48 krajach Europy. Na tym etapie nie mam żadnych wątpliwości, że największym wygranym Igrzysk Europejskich będzie właśnie Małopolska.

Jest Pan zadowolony z tego, co udało się osiągnąć w ciągu tych 4 lat?

- Powiedzieliśmy już sobie o zainwestowanych miliardach. To są dobrze, z pożytkiem dla ludzi wydane pieniądze. Proszę jednak pamiętać, że pieniądz nie jest celem,

a jedynie instrumentem. Tej naszej codziennej pracy muszą przyświecać autentyczne wartości. Dlatego jestem szczególnie dumny, że właśnie w tej kadencji, Największy w historii Polak, Święty Jan Paweł II, został ustanowiony Patronem Małopolski. Z mojej strony jest to jasna ideowa deklaracja. To są nasze korzenie i wartości. To jest moja życiowa busola. Jest to zarazem publiczne zobowiązanie. W samorządzie celem nadrzędnym jest praca na rzecz dobra wspólnego i drugiego człowieka. To nie tylko idea. To przede wszystkim te codzienne międzyludzkie relacje i kolejne rozwiązane problemy. Ten praktyczny cel, służba mieszkańcom i Małopolsce, każdego dnia mojej samorządowej pracy, jest realizowany przeze mnie z pełną determinacją.

Panie Marszałku, z tych czterech lat możemy wyliczyć, wyróżnić te najważniejsze inicjatywy? Uznajmy, że chcemy wyróżnić tych dziesięć najważniejszych…

Bez wątpienia, na pierwszym miejscu będzie uchwalenie, jednogłośnie, powtarzam – jednogłośnie Strategii Rozwoju Województwa „Małopolska 2030". To bez wątpienia fenomen na skalę kraju. Jestem z tego dumny! Na drugim miejscu będzie rzecz dla mnie osobiście bardzo ważna, czyli ustanowienie św. Jana Pawła II Patronem Małopolski. Od mojego pierwszego pisma do Metropolity Krakowskiego, przez deklarację Sejmiku Województwa Małopolskiego, aż po sam dekret administracji watykańskiej, wiedziałem, że to jest słuszna idea. Kto będzie lepszym patronem dla Małopolski jak nie jeden z nas – Małopolanin, urodzony w Wadowicach Karol Wojtyła, papież, święty Kościoła Katolickiego. Przyszły trudne czasy. Mówiliśmy już o tym. Dlatego, na kolejnym miejscu będzie powstanie Małopolskiej Tarczy Antykryzysowej, której budżet przekroczył już dwa miliardy oraz Małopolskiej Tarczy Humanitarnej, która była i jest odpowiedzią na sytuację związaną z wojną na Ukrainie. Nie udało by się tego zrobić, gdyby nie porozumienie z wszystkimi służbami ratowniczymi i porządkowymi w Małopolsce, które podpisaliśmy na początku tej kadencji zarządu. To miejsce piąte. Na szóstej pozycji, inaczej – jako szóste, bo każda inicjatywa jest równie ważna, wymienić chcę powstanie Rady Naukowej ds. Strategicznych Kierunków Rozwoju Małopolski. Kolejny fenomen – pierwsza taka rada w Polsce. Gromadzi rektorów 16 już małopolskich uczelni wyższych. Aż wreszcie III Igrzyska Europejskie, które odbędą się już w przyszłym roku. Od samego początku wierzyłem w potencjał tego wydarzenia. Jestem dumny, że Małopolska jest współgospodarzem Igrzysk. Osiem – kultura. Nie wiem, czy Pan redaktor pamięta, ale był taki czas, jak pracownicy jednostek kultury wieszali sobie na piersiach tabliczki z hasłem „dziady kultury". Jako jedna z pierwszych decyzji to była odpowiedź właśnie na tę sytuację, czyli poważne rozmowy z przedstawicilami instytucji i ustalona z nimi polityka płacowa. Nie po to, aby uciszyć protesty, ale żeby docenić ich pracę. Co więcej – nie inwestujemy tylko w ludzi, ale także w nasze dziedzictwo. W sposób absolutnie znaczący wzrósł budżet na realizację wszystkich zadań z obszaru kultury. To druga pozycja w naszym budżecie. Troska o dziedzictwo, to materialne i niematerialne, to nasz priorytet i obowiązek, który chce wyróżnić. Patrząc dalej: znacząco rozszerzyliśmy działalność Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego. Mieszkańcy Nowego Targu, Zakopanego, czy Miechowa nie muszą już jechać do Krakowa. Otworzyliśmy dla nich agendy zamiejscowe, których działalność stopniowo rozszerzamy. Będziemy otwierać kolejne. Tak samo Wojewódzki Urząd Pracy ma swoją filię już nie tylko w Nowym Sączu i Tarnowie, ale także w Oświęcimiu i Miechowie. Te cztery lata to także wiele okazji do emocji sportowych, inspirujących wydarzeń i doświadczeń na najwyższym, światowym poziomie. Województwo Małopolskie było i jest partnerem wielu wspaniałych wydarzeń. Wyróżnić chcę Polski Kongres Przedsiębiorczości w Krakowie, Festiwal Piękna w Nowym Sączu, który udało się na nowo ściągnąć do Małopolski, I Europejski Kongres Sportu i Turystyki w Zakopanem, który już od tegorocznej, pierwszej edycji okazał się tzw. „strzałem w dziesiątkę". W Krynicy-Zdroju odbyły się dwie ważne konferencje: Cybersec CEE Regions and Cities oraz Krynica Forum. Na nowo Krynica-Zdrój – perła polskich uzdrowisk, stała się miejscem debaty na najważniejsze tematy Europy i świata. Małopolska na przestrzeni tych czterech lat niejednokrotnie była także areną najważniejszych wydarzeń sportowych: Puchar Świata w skokach narciarskich w Zakopanem, Mistrzostwa Świata w Karate Kyokushin w Krakowie, które po raz pierwszy były rozgrywane poza Japonią, Mistrzostwa Europy U-22 w siatkówce w Tarnowie, znany w Europie samochodowy Wyścig Górski Limanowa – Przełęcz Pod Ostrą, Mistrzostwa Europy w Karate w Myślenicach, Memoriał Huberta Wagnera w Krakowie, Międzynarodowe Mistrzostwa Polski Strongman w Podegrodziu, przed nami – co tylko - Mistrzostwa Świata w piłce ręcznej. Małopolanie mogą być dumni! Ja jestem…

Do wyborów samorządowych ok. 1,5 roku. Jaki Pan Marszałek ma plan na tę ostatnią prostą? Czego należałoby w tych okolicznościach życzyć?

- Tak się składa, że na ostatniej prostej mamy akurat Igrzyska Europejskie 2023. Sportowa analogia jest zatem jak najbardziej na miejscu. W Małopolsce bardzo solidnie te ostatnie lata przepracowaliśmy. Wiary i siły w regionie nam nie brakuje. Kondycja do działania jest. Jak wszyscy ambitni sportowcy na ostatniej prostej będziemy jeszcze bardziej przyspieszać.

Życzyłbym sobie i wszystkim moim wspaniałym Współpracownikom i Pracownikom małopolskich instytucji przede wszystkim zdrowia i pogody ducha.

Będą musieli dotrzymać mi kroku...

Kraków miejscem spotkań

Z prezydentem Krakowa Jackiem Majchrowskim rozmawia Marcin Prynda

W 2014 r. powstały dwa nowoczesne miejskie obiekty: Centrum Kongresowe ICE Kraków i TAURON Arena Kraków. Czy można powiedzieć, że od tego czasu Kraków stał się gospodarzem ważnych, międzynarodowych wydarzeń? Które z nich miały największe znaczenie dla rozwoju i promocji miasta?

Z perspektywy czasu bardzo dobrze widać, jak wielkim impulsem dla lokalnej gospodarki, w tym branż takich jak kultura, turystyka i przemysł spotkań, była rozbudowa zaplecza konferencyjno-kongresowego i sportowego. Bez tych obiektów nie moglibyśmy aspirować do roli gospodarza czy areny wielkich wydarzeń rangi krajowej i międzynarodowej: kongresów, konferencji, spotkań biznesowych, koncertów, spektakli, spotkań o charakterze społecznym. Dla budowania tożsamości Krakowa jako miejsca spotkań ważne są wydarzenia cykliczne, jak Open Eyes Economy Summit, kongres poświęcony ekonomii opartej na wartościach społecznych, Digital Dragons, konferencja dla branży gier, czy HackYeah, największy stacjonarny hackathon w Europie. ICE Kraków należy do czołówki najlepszych centrów kongresowych Europy, o czym świadczą liczne nagrody. Już sześć razy zostaliśmy wyróżnieni w międzynarodowym konkursie Meetings Star Award, w tym ostatnio złotym certyfikatem jakości w kategorii Convention Centres z wynikiem 4.91 w pięciostopniowej skali.

Niedawno w Krakowie odbył się 61. Kongres Międzynarodowego Stowarzyszenia Kongresów i Konwencji (International Congress and Convention Association), jedno z najważniejszych wydarzeń w branży przemysłu spotkań na świecie. Co zdecydowało o przyznaniu miastu funkcji gospodarza i jaka idea przyświecała tegorocznej edycji wydarzenia?

O organizację kongresu ICCA zaczęliśmy zabiegać już w 2020 r. W czasie pandemii wymagało to sporej elastyczności, a rywalizowaliśmy m.in. z Atenami i Bangkokiem. Władze ICCA doceniły nasze zaangażowanie i potencjał Krakowa: dogodne położenie, bogatą i różnorodną ofertę, znakomitą infrastrukturę kongresową i zaplecze hotelowe, wykorzystanie nowoczesnych technologii, a także współpracę lokalnej branży przemysłu spotkań. I tak po raz pierwszy to światowej rangi wydarzenie zawitało do Polski. Do ICE Kraków przyjechało niemal tysiąc delegatów z około 80 krajów. Dyskutowano m.in. o różnorodności i równości w zatrudnieniu, zrównoważonym rozwoju i ochronie środowiska. Miasto zaproponowało też aktywności w duchu społecznej odpowiedzialności biznesu, goście mogli m.in. zaangażować się w sprzątanie kamieniołomu Liban, pomoc społeczności ukraińskiej czy podopiecznym DPS. W Krakowie dużą wagę przykładamy do myślenia o kongresach jako o wydarzeniach, które mogą pozytywnie oddziaływać na lokalną społeczność.

Jakie znaczenie ma przemysł spotkań dla rozwoju gospodarczego miasta i jego odbudowy po pandemii?

Przemysł spotkań pomaga budować wizerunek Krakowa jako miejsca otwartego na biznes i innowacje, a to z kolei przyciąga inwestorów i przekłada się na wymierne korzyści ekonomiczne dla miasta i regionu. Konferencje, kongresy, targi, festiwale współtworzą bogatą ofertę miasta, w którym przedsiębiorca może nie tylko zarabiać pieniądze, ale też spotykać interesujących ludzi, nawiązywać kontakty, spędzać czas wolny. Kraków świetnie sobie radzi w konkurencji z innymi miastami, co potwierdzają raporty i rankingi. Zdobywa wyróżnienia w kategoriach dotyczących przyjaznych warunków dla biznesu, jakości kapitału ludzkiego i potencjału gospodarczego. Liczne wydarzenia napędzają turystykę biznesową, jedną z najbardziej dochodowych gałęzi rynku turystycznego, która teraz odradza się po pandemii.

Jakich najważniejszych wydarzeń kongresowych możemy spodziewać się w Krakowie w 2023 r.?

Planujemy organizację kolejnego szczytu ABSL Summit, chcemy w ten sposób wspierać lokalny biznes i promować miasto jako nowoczesny ośrodek badań i rozwoju. Przed nami Światowy Kongres Kopernikański, którym włączymy się w obchody 550. rocznicy urodzin wielkiego astronoma. W ICE Kraków odbędzie się Międzynarodowe Biennale Architektury. Zapraszam też na przyszłoroczną odsłonę wydarzeń cyklicznych, o których wspomniałem na początku.

Od 20 lat sprawuje Pan urząd prezydenta Krakowa. Jak w tym okresie zmieniło się zarządzanie miastem?

Widać tu wyraźną ewolucję. Wyzwaniem pierwszych lat mojej prezydentury było nadrabianie zapóźnień cywilizacyjnych, m.in. rozwój sieci wodno-kanalizacyjnej czy infrastruktury drogowej. Potem przyszedł czas na realizację wielkich przedsięwzięć, jak budowa centrum kongresowego, areny widowiskowo-sportowej czy ekospalarni, które nadały miastu funkcję metropolitalną. W ostatnich latach skupiam się na podnoszeniu komfortu życia mieszkańców, stąd całe mnóstwo projektów realizowanych równolegle w wielu dziedzinach, jak m.in. komunikacja miejska, ochrona środowiska, zieleń, wspieranie przedsiębiorczości, edukacja, sport czy opieka nad najmłodszymi i seniorami. Zrównoważony rozwój wzmacnia odporność miasta na różnego rodzaju kryzysy: klimatyczne, zdrowotne, energetyczne. Jest odpowiedzią na wyzwania przyszłości.

Musimy być skuteczni

O roli spółek miejskich w rozwoju miasta z dr Janem Pamułą, prezesem zarządu Agencji Rozwoju Miasta Krakowa rozmawia Radosław Nosek

Po co stolicy Małopolski Agencja Rozwoju Miasta Krakowa?

Zadania Agencji są dosyć dobrze zdefiniowane w jej nazwie (śmiech). Agencja Rozwoju Miasta Krakowa powstała, by realizować strategiczne z punku widzenia rozwoju miasta inwestycje, które dają jego mieszkańcom nowe możliwości i pozwalają im na lepsze życie. Wszystko zgodnie z wypracowaną przez Kraków strategią rozwoju.

Ale czemu spółka? Wydział Urzędu nie wystarczy?

Ważne dla rozwoju takiego miasta jak Kraków inwestycje wymagają skutecznego działania. Do tego potrzebny jest podmiot, który łączy zalety ekonomicznego, komercyjnego nieomal myślenia z duszą samorządu, czyli troską o mieszkańców. Agencja Rozwoju Miasta Krakowa, będąc spółką prawa handlowego, której właścicielem jest Gmina Miejska Kraków jest takim właśnie podmiotem. Idziemy do przodu mimo niesprzyjającej rzeczywistości gospodarczej. Dlatego długo oczekiwana budowa Krakowskiego Centrum Muzyki właśnie ruszyła.

Długo to znaczy ile?

Ponad 30 lat. Proszę mi wierzyć, to długo, nawet jak na Kraków (śmiech).

ARMK ma niecałe 3 lata!

No właśnie. W tym czasie udało się nam zorganizować z krakowskim oddziałem SARP-u międzynarodowy konkurs architektoniczno-urbanistyczny na koncepcję kompleksu muzycznego, w którym wzięło udział ponad 40 pracowni architektonicznych, powstał dobrze wpisany w otoczenie projekt. Na tyłach Centrum rozpoczęła się budowa parkingu na 194 samochody – ma być gotowy w sierpniu przyszłego roku – i wreszcie rusza budowa nowoczesnej sali koncertowej z widownią na 1000 miejsc, sceną dla 120 muzyków, balkonem mogącym pomieścić 80-osobowy chór, aulą na 300 osób, trzema wielofunkcyjnymi salami prób, garderobami, biurami miejskich orkiestr, a także przestrzenią kreatywną z miejscem na edukację muzyczną.

Co takiego zmieni powstanie Krakowskiego Centrum Muzyki? Na brak koncertów najlepszych artystów, muzyków i orkiestr miasto narzekać przecież nie może.

Faktycznie dzieje się dużo. Jak wynika z analizy sektora muzycznego w Krakowie odbywa się ponad 1 500 koncertów muzyki klasycznej, co stawia nas na drugim miejscu w kraju, po Warszawie. Ale krakowscy melomani chcą więcej. Swoje siedziby będą tu miały bezdomne do tej pory, znakomite krakowskie orkiestry o europejskiej renomie: Capella Cracoviensis i Sinfonietta Cracovia. Powstanie tu znakomite studio nagraniowe. I co najważniejsze, Kraków nie ma tak dużej sali koncertowej, z miejscem na tak dużą orkiestrę i chór, aula Krzysztofa Pendereckiego w ICE Kraków, która ma podobne parametry jest wykorzystywana głównie na kongresy. To daje nowe możliwości wykonawcze i artystyczne.

Nowe możliwości daje także miastu zagospodarowanie terenów poszpitalnych na Wesołej?

Zdecydowanie. To także nasze strategiczne i prorozwojowe z punktu widzenia jakości życia w mieście zadanie. Nowe otwarcie dla całej dzielnicy, bo na Wesołej, w historycznym centrum Krakowa powstaje zupełnie nowy kwartał miasta.

Jak? I dla kogo?

Nasz kawałek Wesołej, czyli teren jaki od Szpitala Uniwersyteckiego kupiło Miasto, a który my mamy zagospodarować, to nieco ponad 9 ha terenu, zabytkowe budynki, w których kiedyś mieściły się nowoczesne kliniki powstające na ziemiach polskich, gdy rodziła się historia polskiej i światowej medycy, a także sporo zieleni.

I co, siada pan nad mapą dzielnicy i myśli?

Jeżeli już to nad miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego (śmiech). Ale nie siadam sam. To wspólny projekt mieszkańców i Miasta. Znakiem rozpoznawczym tego, co się dzieje i co ma się dziać na Wesołej i wokół Wesołej jest współpraca.

Co konkretnego wynika z tej współpracy?

Po pierwsze – 9 zagospodarowanych budynków. Część ma wreszcie akceptację wojewódzkiego konserwatora zabytków na modernizację, więc oddycham z ulgą, bo przedłużające się rozmowy z konserwatorem wstrzymywały konkretne prace. To wszystkie nieruchomości, jakie zostały nam przekazane do tej pory przez Szpital Uniwersytecki. Wyprowadzka klinik i szpitalnej administracji, zwłaszcza w czasach covidowych to trwający w czasie proces. Po drugie – gotowość do przejęcia i zagospodarowania także pozostałych nieruchomości i (co najważniejsze) po trzecie – nowa jakość myślenia o przestrzeni w mieście. Tworzymy to miejsce z myślą, że jakość życia mieszkańców to pierwszorzędna inwestycja, bo jak podkreśla znakomity duński architekt i urbanista Jan Gehl „ludzie kształtują miasto, a potem miasto kształtuje ludzi".

Wizualizacja Krakowskiego Centrum Muzyki, projektant: BE DDJM Architekci sp. z o.o., wykonawca: Mirbud S.A., partnerem budowy jest Mercator Medical S.A.

Żyjemy w rzeczywistości nie do końca zdiagnozowanej, nie wiedząc jaka będzie przyszłość

Z Adamem Struzikiem Marszałkiem Województwa Mazowieckiego, rozmawia Ryszard Rzabiński

Zbliża się koniec roku 2022 – nietypowego, bo dużo wydarzyło się na świecie rzeczy, które wcześniej nie miały miejsca. To dobry czas na podsumowanie działań i problemów samorządu województwa mazowieckiego. Z jakich działań samorządu w tym roku jest pan, jako Marszałek Województwa najbardziej dumny?

Z pewnością jestem dumny z pomocy dla naszych braci Ukraińców. To było niestandardowe i niespodziewane działanie. Zostaliśmy zaskoczeni olbrzymią tragedią, która dotknęła Naród Ukraiński, a bezpośrednio, falą uchodźców, którzy nawiedzili nasz kraj, w tym Mazowsze. Szacuje się, że w szczytowych okresach było to nawet 500 tys. ludzi. Udało nam się przy pomocy naszych placówek samorządowych zorganizować niezbędną pomoc. Zaangażowaliśmy się w transport uchodźców z Ukrainy we wczesnej fazie, do czego przyczyniły się Koleje Mazowieckie. Przekazaliśmy bezpłatnie 16 karetek pogotowia ratunkowego, które wspierają służby ratownicze w Ukrainie oraz sprzęt służący działaniom straży pożarnych. Na Mazowszu pomagaliśmy uchodźcom poprzez instytucje ekonomii społecznej w organizowaniu wyżywienia dla Uchodźców. Ogromne podziękowania w tym miejscu dla zaangażowanych mazowieckich woluntariuszy, organizacji pozarządowych i przedsiębiorców, którzy zdecydowali się udzielić wsparcia.

Jest to więc pewien powód do dumy, tym bardziej, że w rok po trudnej sytuacji województwa związanej z pandemią, udało nam się na czas wygenerować potrzebne programy wsparcia dla potrzebujących z Ukrainy. Uruchomiliśmy i realizujemy również unijny program na ten cel, na blisko 18 mln zł., w perspektywie działań najbliższych lat.

Jestem też dumny z programów podejmowanych przez województwo na rzecz samorządów gminnych i powiatowych oraz organizacji pozarządowych. Uosabia to naszą zasadę pomocniczości i solidarności z naszymi partnerami z samorządów innego szczebla. Dziś, blisko 30 procent wydatków województwa to realizacje programów inwestycyjnych. Dzięki takiemu działaniu uzyskujemy równomierny rozwój regionu.

Jesteśmy obecnie na etapie rozliczania Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Mazowieckiego (2014 – 2020), w ramach którego 96 procent środków zostało zakontraktowanych. Chcemy tych rozliczeń dokonać do końca 2023 r. Możemy poszczycić się, że w ramach 14 programów wsparcia zrealizowaliśmy blisko 4 tysiące inwestycji, przeznaczonych na działania sołectw, w tym organizacji lokalnych (np. kół gospodyń wiejskich), czy wspieranie ochotniczych straży pożarnych. Podejmowaliśmy też duże, samodzielne inwestycje, jak np. budowa ośrodka radioterapii w Płocku (80 mln złotych). Na tej platformie uosabia się zasada współpracy samorządowej i wyrównywania rozwoju, w tym rozwiązywania jak największej liczby nawet niewielkich problemów utrudniających życie ludzi.

Jak wygląda dziś perspektywa unijnych środków na kolejne lata. Czy istnieje szansa, że środki te będą dostępne?

Program covidowy na Mazowszu, który realizujemy, to największy program w Unii Europejskiej opiewający dziś na kwotę blisko 600 mln zł. Jesteśmy z niego dumni ponieważ pozwolił na uzupełnienie sprzętu ratującego życie, w tym rozwinięcie bazy aparatury diagnostycznej szpitali. 2 grudnia projekt programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021 - 2027 został zatwierdzony przez Komisję Europejską. Program – zgodnie z zaprezentowaną opinią KE, bardzo dobrze oddaje potrzeby, wyzwania i możliwości województwa w zakresie rozwoju, w szczególności wychodząc naprzeciw głębokiemu zróżnicowaniu regionu. Kwota jest niebagatelna: 2,096 mld euro dla naszego województwa.

Od pierwszego kwartału 2023 roku planujemy więc ogłaszać pierwsze nabory, aczkolwiek uruchomienie środków z polityki spójności na inwestycje nie nastąpi dopóki polski rząd nie wypełni dwóch warunków z umowy, na którą się zgodził. Warunki te dotyczą Karty praw podstawowych i stosowania Konwencji ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami.

Wielkim sukcesem natomiast jest objęcie poza metropolitalnej części województwa programem Polska Wschodnia, co daje możliwość sięgnięcia po dodatkowe fundusze.

Co było dla samorządu największym wyzwaniem w roku 2022?

Największym wyzwaniem dla samorządu województwa nadal pozostawał Covid-19, ale także problemy związane z funkcjonowaniem służby zdrowia. Paradoksalnie to strukturalne wyzwanie nie jest związane z postępem pandemii, a wynika z permanentnego niedofinansowania, niedoceniania, czy też zaniżonej wyceny świadczeń zdrowotnych w szpitalach w regionie. Jest to od lat powtarzający się problem, który nadal nie może znaleźć rozwiązania.

O ile w segmentach takich jak podstawowa opieka zdrowotna, specjalisteyka, leczenie sanatoryjne, stomatologia czy zaopatrzenie w leki sytuacja jest w miarę opanowana, to szpitalnictwo w Polsce jest w głębokim deficycie, a zadłużenie szpitali w kraju sięga obecnie 22 mld złotych. Dla samorządów od zawsze jest to największe wyzwanie, ponieważ ze względów i obowiązków czysto humanitarnych pokrywamy ujemny wynik finansowy samodzielnych zakładów opieki zdrowotnej, zabezpieczając również zobowiązania finansowe spółek medycznych, których jesteśmy jedynym udziałowcem. O ile jesteśmy w stanie dużo zrobić na polu inwestycji (jedna trzecia funduszy na inwestycje to nakłady na zdrowie), to placówki zdrowotne mają poważne problemy z pokryciem kosztów świadczeń zdrowotnych.

Jak samorząd radzi sobie z ogromną liczbą przepisów prawa, gdzie cześć odpowiedzialności przenoszona jest na samorządy?

Jest to cecha charakterystyczna ostatnich czasów. Prawo tworzone w pośpiechu bez pogłębionych analiz i otwarcia (czasu) na opinie ośrodków zewnętrznych. Oprócz ogromnej liczby zalewających nas dokumentów rangi krajowej nagminne jest, że ustawy są wewnętrznie sprzeczne i generują nietrwałe rozwiązania. Jest to tendencja do polityki o charakterze centralistycznym. Przy czym - i życie i historia wskazują, że to państwa zdecentralizowane, pluralistyczne są efektywniej zarządzane. Ostatnie lata władzy w Polsce świadczą, że odchodzimy od tego modelu.

Zabiegi prawne na szczeblu ustawodawczym nakładają na samorządy domniemany obowiązek przyjęcia odpowiedzialności za działania na szczeblu lokalnym, którego – np. w przypadku dofinansowania szpitali - nie można uniknąć ze względów chociażby humanitarnych. W tym zakresie, działania władz centralnych nie są konstytucyjne, bowiem w przypadku powierzenia zadań publicznych jednostkom samorządu, należy również wskazać źródła finansowania. Dodatkowo stoimy dziś w obliczu nie tyle centralizacji, co upartyjnienia prawa na jego najwyższym szczeblu. Na dłuższą metę takie działanie prowadzi do destrukcji państwa i fatalnych konsekwencji.

W kontekście kosztów finansowania szpitali na Mazowszu zdecydowałem się wystąpić do instytucji państwowych (NFZ i skarbu państwa) o zwrot 100 mln złotych wydatkowanych przez samorząd województwa na ten cel.

Jakie czynniki zewnętrzne oprócz pandemii i wojny na Ukrainie miały wpływ na działanie samorządu?

Na pewno były to konsekwencje tych zdarzeń, w tym zaburzenia związane z inflacją, niestabilnym rynkiem i cenami towarów i usług. Ma to przełożenie nie tylko na możliwość realizacji podejmowanych i planowanych inwestycji, ale także określenie najbliższych perspektyw budżetowych. Jest to największy problem wszystkich samorządów, nie tylko na szczeblu województwa.

Naglącym problemem jest dziś kwestia kosztów energii. Poprzez niestabilne prawo w tym zakresie, nie jesteśmy w stanie określić jej cen, a w konsekwencji kosztów funkcjonowania na 2023 rok. Dodatkowo, postępująca inflacja nakłania do przyjęcia odpowiedzialności za wzrost kosztów transportu publicznego – przy czym wychodzimy z założenia, że trzykrotny wzrost energii w zakupie nie może przełożyć się na wzrost cen biletów przejazdu dla pasażerów. Inflacja budzi też oczekiwania urealnienia dochodów pracowników jednostek samorządowych, co dotyczy ponad 160-u mazowieckich instytucji.

Żyjemy więc w rzeczywistości nie do końca zdiagnozowanej, nie wiedząc jaka będzie przyszłość.

Czy w tym roku wydarzyło się, coś co Pana szczególnie zaskoczyło?

Chyba wszystkich nas zaskoczyła wojna w Ukrainie. Od lat wiele wskazywało na niestabilność sytuacji we wschodniej części tego kraju. Natomiast otwarty konflikt na taką skalę w Europie XXI w. i jego konsekwencje ekonomiczno-społeczne dla gospodarki europejskiej i światowej są totalnym zaskoczeniem. To zdarzenie ma charakter swego rodzaju „Czarnego łabędzia" – sytuacji, która postępuje wbrew przyjętym oczekiwaniom i zakładanym regułom środowiska. Takim „Czarnym łabędziem" był też wybuch epidemii Covid-19, co zaburzyło szereg utrwalonych światowych procesów społeczno-gospodarczych.

Obawiam się, że istniejąca sytuacja, zarówno pod względem bezpieczeństwa, jak i na rynku energetycznym i finansowym może się jeszcze bardziej skomplikować.

Jakie plany ma samorząd na kolejny rok?

Planujemy największy w historii budżet województwa, który na 2023 rok wyniesie 6,5 mld zł. Chociaż w tym przypadku, pomimo tego, że kwota oparta jest na wyliczeniach Ministerstwa Finansów, to w związku ze zmienionymi regulacjami dotyczących wpływów z CIT/PIT i sytuacją finansową państwa, tak naprawdę nie do końca jesteśmy w stanie obliczyć nasze dochody.

Chcemy nadal przeznaczać ok. 30 procent budżetu na inwestycje. Planujemy również utrzymać 14 - a być może dodatkowo uruchomić 15. program wsparcia dla naszych partnerów gminnych i powiatowych i dla organizacji pozarządowych.

Zakładając że rząd Polski ostatecznie porozumie się z UE i do wykorzystania będą środki z KPO liczę, że przyszły rok będzie optymistyczny i owocny. Jednocześnie, biorąc pod uwagę zachodzące zjawiska ekonomiczne, trudno jest nie zachowywać daleko idącej ostrożności.

Jestem więc ostrożnym optymistą i altruistą. Jako samorząd regionu zrobimy wszystko, aby wspólnota mazowiecka się rozwijała, a instytucje regionu zabezpieczyły swoje bieżące funkcjonowanie i rozwój.

Adam Struzik

TARNOWO PODGÓRNE
POZIOM WYŻEJ

W Tarnowie Podgórnym postawili na swoim

– rozmowa z Tadeuszem Czajką, Wójtem Gminy Tarnowo Podgórne

W Gminie Tarnowo Podgórne mieszkańcy zadecydowali o inwestycjach realizowanych przez Gminę –zakończyło się głosowanie na propozycje Planu Rozwoju Lokalnego 2023-2028.

– *Tworzymy dokument, który stanie się konstytucją inwestycyjną naszej Gminy* – wyjaśnia Wójt Tarnowa Podgórnego Tadeusz Czajka. – *Powstaje on przy szerokim udziale mieszkanek i mieszkańców Gminy, bo to oni powinni mieć największy wpływ na zmiany w ich bezpośrednim otoczeniu. Dlatego w kampanii promocyjnej zachęcaliśmy, by postawili na swoim.*

Najpierw swoje propozycje zgłaszali radni Gminy, sołtysi, rady sołeckie, ale także indywidualnie mieszkanki i mieszkańcy Gminy. Wpłynęło blisko 200 potencjalnych zadań, z których powstały dwie listy inwestycji: ogólnogminne i lokalne. Przedsięwzięcia ogólnogminne to takie, które co prawda realizowane są w konkretnej miejscowości, ale ich oddziaływanie dotyczy całej Gminy – tu jest np. budowa budynku dla tarnowskiego Liceum, powstanie nowej plaży nad Jez. Lusowskim czy budowa Zakładu Aktywności Zawodowej. Natomiast zadania lokalne to takie, które są ważne z punktu widzenia mieszkańców danej miejscowości – tu znajdują się zgłoszone przez nich budowy dróg lokalnych, placów zabaw, boisk sportowych czy ścieżek pieszo-rowerowych.

Konsultacje wieloletnich planów inwestycyjnych w Gminie Tarnowo Podgórne były prowadzone już wcześniej – wówczas nad zgłaszanymi propozycjami pochylali się członkowie powołanego w tej sprawie Zespołu Konsultacyjnego, który tworzyli radni, sołtysi i przedstawiciele różnych lokalnych grup i organizacji społecznych. Tym razem to mieszkańcy stawiali na swoim – w głosowaniu.

Głosować można było na dwa sposoby: w dniach 14 – 17 listopada elektronicznie lub 20 listopada w punktach głosowania otwartych w godz. 8.00-20.00 w każdej miejscowości.

– *W głosowaniu elektronicznym wykorzystaliśmy system „uszyty" dla nas na miarę* – wyjaśnia Wójt Tadeusz Czajka. – *Z kolei nad przebiegiem glosowania tradycyjnego czuwały komisje złożone z pracowników Urzędu Gminy oraz sołtysów i rad sołeckich.*

W konsultacjach społecznych udział wzięło 20 % uprawnionych do głosowania mieszkańców.

Wśród inwestycji ogólnogminnych najwięcej – jedną trzecią głosów – uzyskał projekt budowy Liceum Ogólnokształcącego w Tarnowie Podgórnym. Na drugiej pozycji jest budowa plaży nad Jeziorem Lusowskim (blisko 30 %), na trzeciej – budowa Centrum Kultury Tarnowo Podgórne (ponad 14,2 %). Po 12 % otrzymały budowa zbiornika retencyjnego na Szuminie oraz budowa Zakładu Aktywności Zawodowej.

Wyniki głosowania stanowią podstawę do opracowania ostatecznego projektu Planu Rozwoju Lokalnego 2023-2028. – *Niestety, ze względu na niepewność finansów samorządowych, najnowszy Plan Rozwoju Lokalnego nie będzie określał konkretnego roku realizacji poszczególnych zadań, a jedynie wyznaczy ich kolejność* – podkreśla Wójt Tadeusz Czajka.

Nad zapisami projektu na początku 2023 roku pochylą się Radni Gminy – w Tarnowie Podgórnym ten dokument przyjmowany jest w formie Uchwały Rady.

Więcej informacji na temat Planu Rozwoju Lokalnego dostępne są na gminnej stronie internetowej:
www.tarnowo-podgorne.pl/prl

Jedną z inwestycji zrealizowanych w ramach gminnego Planu Rozwoju Lokalnego jest budowa Zespołu Szkół Technicznych Tarnowo Podgórne

Gmina Tarnowo Podgórne
ul. Poznańska 115
62-080 Tarnowo Podgórne
www.tarnowo-podgorne.pl
ug@tarnowo-podgorne.pl

Rok 2022 w Powiecie Pruszkowskim to realizacja czterech dużych inwestycji

Powiat Pruszkowski dynamicznie rozwija się w ostatnich latach. Przez wiele osób ze środowiska samorządowego jest stawiany jako wzór do naśladowania, jeśli chodzi o inwestycje i wprowadzanie innowacji na swoim terenie. Aktualnie trwa realizacja czterech, dużych inwestycji kubaturowych: przebudowa liceum im. T. Kościuszki w Pruszkowie, rozbudowa Zespołu Szkół Specjalnych im. ks. J. Twardowskiego w Pruszkowie, budowa pływalni przy ul. Gomulińskiego w Pruszkowie oraz budowa nowoczesnego Powiatowego Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego w Brwinowie.

W ostatnich latach możemy zaobserwować intensywne prace związane z inwestycjami na terenie Powiatu Pruszkowskiego. Jeśli chodzi o inwestycje na terenie szkół ponadpodstawowych Zarząd Powiatu dokłada wszelkich starań, aby młodzież z terenu Powiatu Pruszkowskiego miała jak najlepsze warunki do nauki. Jak zaznacza **Agnieszka Kuźmińska, Członek Zarządu Powiatu:** *„Poprawa warunków edukacji dzieci i młodzieży jest jednym z priorytetowych zadań Zarządu Powiatu Pruszkowskiego"*. Dlatego też w maju 2022 r. doszło do podpisania umowy na **budowę i rozbudowę liceum im. T. Kościuszki w Pruszkowie.** Koszt inwestycji wynosi ok. 68 mln zł. Powiat na realizację tego zadania otrzymał dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych w wysokości ponad 13,9 mln zł (dot. I etapu inwestycji) oraz dofinansowanie z budżetu Województwa Mazowieckiego w ramach Instrumentu wsparcia zadań ważnych dla równomiernego rozwoju województwa mazowieckiego w wysokości 4 mln zł. Termin zakończenia inwestycji planowany jest na czerwiec 2024 r.

Możemy zaobserwować również końcowe prace I etapu budowy **Zespołu Szkół Specjalnych im. ks. J. Twardowskiego w Pruszkowie.** Etap pierwszy ma zakończyć się pod koniec lutego 2023 r. Kwota inwestycji to prawie 60 mln zł. Fundacja „Pruszyńscy" zadeklarowała możliwość pokrycia 50% kosztów tej inwestycji oraz zadanie jest dofinansowane z budżetu woj. mazowieckiego w kwocie 4 mln zł.

Budowa **pływalni krytej ZSOiS w Pruszkowie**, której koszt wynosi ok. 30 mln zł przebiega też zgodnie z harmonogramem. W marcu 2022 r., po wieloletnich staraniach Zarządu Powiatu Pruszkowskiego, została podpisana umowa z Generalnym Wykonawcą – firmą Moris Polska Sp. z o. o. Powstanie basen pływacki o długości 25 m oraz basen do nauki pływania 17 m. Powiat otrzymał od Ministerstwa Sportu i Turystyki dofinansowanie w wysokości 10,6 mln złotych ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej w ramach Programu inwestycji o szczególnym znaczeniu dla sportu – edycja 2020. Zakończenie inwestycji zaplanowano na wrzesień 2023 r. Jak stwierdza **Krzysztof Rymuza, Starosta Pruszkowski:** *„Mam nadzieję, że mieszkańcy powiatu pruszkowskiego będą licznie korzystać z nowej pływalni. Jest to obiekt szczególnie istotny, który ma znaczący wpływ na zdrowie fizyczne i kontakty społeczne młodzieży"*.

Natomiast w październiku br. podpisano umowę na budowę **Powiatowego Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego w Brwinowie**, realizowanego w ramach zadania inwestycyjnego pn. Budowa Ośrodków Wsparcia, Pomocy i Integracji Zawodowej. Koszt realizacji przedsięwzięcia wynosi ok. 10 mln zł z czego blisko 2,8 mln zł stanowi dofinansowanie z Funduszu Solidarnościowego w ramach resortowego Programu Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej „Centra Opiekuńczo – Mieszkalne" Moduł I. Obecny podczas podpisania umowy Paweł Wdówik, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej i Pełnomocnik Rządu ds. osób niepełnosprawnych powiedział: *„Dziękując za zaproszenie chciałem powiedzieć, że nie tyle moja pomoc, co profesjonalizm tego wniosku i jego jakość zdecydowały o tym, że mogli Państwo otrzymać te pieniądze"*. Jak **przedstawił Grzegorz Kamiński, Wicestarosta Pruszkowski:** *„Głównym celem projektu jest stworzenie nowoczesnej placówki w Brwinowie przeznaczonej dla dorosłych osób ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, zapewniającej możliwość samodzielnego, niezależnego i godnego funkcjonowania oraz opieki specjalistycznej i usług dostosowanych do ich potrzeb"*. Zakończenie inwestycji zaplanowano na sierpień 2023 r.

Jak podsumowuje **Krzysztof Rymuza, Starosta Pruszkowski:** *„Realizacja projektów nie byłaby możliwa bez wyjątkowo efektywnego modelu finansowania. Fundusze zewnętrzne pozyskane przez powiat pruszkowski do wdrożenia tych inwestycji zmniejszyły udział środków budżetowych powiatu, które mogły zostać skierowane na inne cele. Ostatnie lata były czasem intensywnej i wytężonej pracy Zarządu Powiatu oraz wszystkich pracowników starostwa. Mimo pewnych trudności – chociażby tych wynikających z wybuchu pandemii – udało nam się zrealizować liczne cele, które postawiliśmy sobie na początku kadencji zarówno te, dotyczące realizacji wielu działań inwestycyjnych, jak i inne projekty rozwijające powiat pruszkowski, służące mieszkańcom"*.

Mazowsze. serce Polski

Przebudowa LO im. T. Kościuszki w Pruszkowie oraz Budowa Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Pruszków ul. Wapienna współfinansowano ze środków Województwa Mazowieckiego

Sukces samorządu i polskiego rządu

1,3 mld euro na rzecz mieszkańców Podlaskiego

Artur Kosicki, Marszałek Województwa Podlaskiego

Komisja Europejska 7 grudnia przyjęła program Fundusze Europejskie dla Podlaskiego (FEdP) 2021-2027. Co to oznacza dla regionu?

Akceptacja Komisji Europejskiej kończy wielomiesięczne negocjacje w sprawie projektu i długą, ciężką pracę na jego zapisami. Chcieliśmy bowiem wypracować taki program, który odpowie na istotne problemy regionu, rozwinie jego potencjały i wyjdzie naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców.

Podlaskie ma do dyspozycji 1,3 mld euro w nowym programie. Satysfakcjonuje was ta kwota?

Zdecydowanie. Budżet programu jest o prawie 90 mln euro wyższy niż w rozdaniu 2014-2020. Tylko cztery regiony mają w nowej perspektywie większe budżety. To sukces. Sukces samorządu, polskiego rządu, który wspierał nas w negocjacjach, i pracowników urzędu marszałkowskiego, zaangażowanych w przygotowanie tego programu.

Przypomnę, że początkowo pula dla Podlaskiego było nieco niższa, ale dzięki staraniom polskiego rządu wzrosła o 47,7 mln euro. I teraz, mając do dyspozycji 1,3 mld euro, możemy przeprowadzić wiele ważnych inwestycji i przedsięwzięć.

Pamiętajmy, że to pieniądze dla całego regionu, będą pracowały właśnie na rzecz naszych mieszkańców. Skorzystają z nich bezpośrednio samorządy, przedsiębiorcy, organizacje pozarządowe i wiele innych podmiotów, ale pośrednio – wszyscy mieszkańcy Podlaskiego, bo to oni staną się odbiorcami tych przedsięwzięć i inwestycji. Nowoczesny sprzęt w szpitalach, świetnie wyposażone szkoły, czystsze powietrze, gospodarka obiegu zamkniętego – to tylko kilka przykładów działań, które zostaną wprowadzone z pożytkiem dla wszystkich.

Konstruując program, jakie przyświecały wam główne cele?

FEdP jest jednym z narzędzi realizacji Strategii Rozwoju Województwa Podlaskiego 2030. Ma przede wszystkim służyć realizacji jej misji, która brzmi: Ambitne Podlaskie, ale także wizji rozwoju regionu w 2030 roku, określonej jako Podlaskie przedsiębiorcze, partnerskie i perspektywiczne.

Dlatego działania, które zaplanowaliśmy w programie, mają przełożyć się na dalszy wzrost konkurencyjności regionu i rozwój gospodarczy. A to z kolei zapewni wysoką jakość życia.

Na jakie projekty będzie można uzyskać pomoc?

Program zakłada wsparcie w wielu obszarach. Przewidziane jest ono m.in. na rozwój przedsiębiorczości, badania i innowacje w firmach, efektywność energetyczną, odnawialne źródła energii czy działania na rzecz adaptacji do zmian klimatu. Będziemy też inwestować w transport bezemisyjny, infrastrukturę edukacyjną, społeczną, zdrowotną czy ochronę dziedzictwa kulturowego.

Ale nie tylko inwestycje, czyli tzw. projekty twarde, będą wdrażane. Ważne będą również tzw. działania miękkie, czyli inwestycje w ludzi, koncentrujące się m.in. na aktywizacji społecznej i zawodowej bezrobotnych i ubogich czy wsparciu zawodowym osób młodych. Program zakłada także pomoc dla osób z niepełnosprawnościami, zapewnienie potrzebującym opieki długoterminowej czy realizację programów zdrowotnych.

To bardzo szeroki zakres. Chcieliśmy, aby program z jednej strony stanowił kolejny impuls rozwojowy, z drugiej, zapewnił też wsparcie osobom w trudnej sytuacji.

Czy mieszkańcy mieli wpływ na kształt programu?

Oczywiście, projekt był szeroko opiniowany. Konsultacje na temat FEdP trwały od 25 listopada do 29 grudnia 2021 r. Przez ten czas mieszkańcy mogli zgłaszać uwagi do projektu – wpłynęło bliski o 180 opinii od przedstawicieli samorządów, administracji rządowej, organizacji i stowarzyszeń oraz osób fizycznych. W trakcie konsultacji odbyły się również spotkania online (6 i 15 grudnia ub. r.), podczas których uczestnicy przedstawili swoje uwagi na temat programu. Wiele z nich zostało uwzględnionych w programie. Oczywiście nie wszystkie, bo konstruując projekt musieliśmy kierować się także wytycznymi krajowym i unijnymi.

Podlaskie skorzysta nie tylko z FEdP. Jesteście również jednym z beneficjentów programu Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej 2021-2027. Choć początkowo jego funkcjonowanie stało pod znakiem zapytania.

Tak, wspólnie z marszałkami wschodnich województw intensywnie zabiegaliśmy o to, by program dla Polski Wschodniej był kontynuowany w nowej perspektywie. Przy wsparciu ze strony rządu udało się osiągnąć ten cel. Program jest dla naszych regionów ważnym narzędziem w realizacji istotnych inwestycji oraz wzmacnianiu konkurencyjności i innowacyjności gospodarki. Przypomnę tylko, że jego budżet wyniesie 2,65 mld euro.

Skorzysta z tej puli pięć województw: lubelskie, podkarpackie, podlaskie, świętokrzyskie i warmińsko-mazurskie oraz część województwa mazowieckiego (bez Warszawy i dziewięciu otaczających ją powiatów). Wsparcie będą mogli uzyskać m.in. przedsiębiorcy, jednostki samorządu terytorialnego, organizacje pozarządowe i partnerstwa tych podmiotów. Pomoc przewidziana jest na cztery obszary: przedsiębiorczość i inwestycje, energię i klimat, spójną sieć transportową oraz turystykę.

Są jeszcze oczywiście programy krajowe i serdecznie zachęcam mieszkańców Podlaskiego do aplikowanie o te pieniądze.

Im większe fundusze, tym większa odpowiedzialność za prawidłowe wdrażanie, osiągnięcie zakładanych efektów i wskaźników.

Przed nami więc duże wyzwania, wiele pracy, bo z naszych wyliczeń wynika, że do Podlaskiego w nowej perspektywie z obu programów trafi ponad pół miliarda złotych. Ale przy współudziale ambitnych i kreatywnych mieszkańców: przedsiębiorców, samorządowców, przedstawicieli organizacji pozarządowych, nauki i wielu innych sektorów jestem przekonany, że mądrze wydamy te pieniądze i zrealizujemy dobre projekty, które przyniosą wiele korzyści Podlaskiemu.

Dziękuję za rozmowę M.P.

Gorlice Miasto Światła

Miasto Światła w Rok Łukasiewicza

Gorlice to malownicza miejscowość położona u stóp Beskidu Niskiego. W XIX w. krajobraz beskidzkich lasów przecięły setki wież wiertniczych. Dla Łukasiewicza, jako wynalazcy pracującego nad destylacją ropy naftowej, ten bogaty w czarne złoto region był prawdziwym rajem. Wiedziony chęcią pracy nad doskonaleniem wynalazków i prowadzeniem badań, przyjechał do Gorlic.

Właśnie w Gorlicach, w dzierżawionej w budynku Ratusza aptece, jego eksperymenty nad destylacją ropy zakończyły się sukcesem – opracował tutaj przepis na „naftę doskonałą". Dzięki temu wynalazek trafił pod strzechy, a w 1854 r., także na ruchliwe skrzyżowanie – pierwsza na świecie uliczna lampa naftowa rozświetliła węgierski trakt i rozsławiała to niewielkie galicyjskie miasteczko, dziś nazywane Miastem Światła!

2022 rok ogłoszony został Rokiem Ignacego Łukasiewicza, ze względu na przypadającą 200. rocznicę urodzin tego wielkiego wynalazcy. To dzięki niemu, o Gorlicach – malowniczo usytuowanym nad rzeką Ropą miasteczku, usłyszał cały świat! Nic dziwnego, że tutaj – w Gorlicach – wyjątkowo i na różne sposoby upamiętnialiśmy tego wielkiego Polaka!

Już początkiem stycznia zainaugurowaliśmy Rok Łukasiewicza w Małopolsce. 8 marca na gorlickim Rynku świętowaliśmy 200. urodziny wynalazcy, a razem z nami widzowie Dzień Dobry TVN. Początek maja w Gorlicach, to czas świętowania – co roku odbywają się dni miasta. Tegoroczna majówka była jednak wyjątkowa! Inauguracja Letniego Sezonu Turystycznego w Małopolsce, efektowne pokazy pirotechniczne i lotnicze, Festiwal Światła czy koncerty przyciągnęły tłumy turystów, a relację z tych wydarzeń mogliście zobaczyć w Pytaniu na Śniadanie! Dla upamiętnienia tych obchodów, na budynku Muzeum Regionalnego przy ul. Wąskiej powstał wyjątkowy mural poświęcony Łukasiewiczowi!

Konkursy, wystawy, książka „Cudowna lampa Łukasiewicza", wyjątkowy plener malarski „Ignacy Łukasiewicz – ślady wielkiej naftowej cywilizacji", turnieje, zjazdy, gra terenowa, a nawet komputerowa! Narodowe czytanie przy świetle lamp naftowych, promocja w prasie, telewizji i na targach turystycznych. Dziesiątki inicjatyw i zaangażowanych instytucji! To był wyjątkowy rok!

Do zobaczenia!

Będąc w Gorlicach warto wybrać się na spacer po starówce, zajrzeć do Dworu Karwacjanów, a także usiąść na ławeczce Łukasiewicza, usytuowanej przed górującym nad rynkiem Ratuszem. Obowiązkowym punktem wycieczki powinna być także wizyta w Muzeum Regionalnym PTTK, gdzie zobaczyć można m.in. alembik, w którym Łukasiewicz wydestylował „naftę doskonałą", a także ekspozycję pamiątek po Bitwie pod Gorlicami, która przerwała gorlicki „złoty wiek nafty". Niezwykłą podróż po historii przemysłu naftowego uzupełni także wizyta w Skansenie Przemysłu Naftowego „Magdalena", gdzie czeka wieża wiertnicza, zrekonstruowane „kopanki" ropy, maszyny i urządzenia do przeróbki i destylacji. Warto odwiedzić także Pałac Długoszów z przepięknym ogrodem, gdzie nie tylko naftowa, ale także miłosna historia, do dziś unosi się w powietrzu.

Miasto Światła to nie tylko bogata historia naftowa, ale także idealne miejsce na turystykę kulturową – od wieków ziemia gorlicka to region styku trzech kultur – pogórzańskiej, łemkowskiej i żydowskiej. Przypominają o tym architektura, cmentarze, przydrożne kapliczki, a także Szlak Architektury Drewnianej – perły budownictwa sakralnego – cerkwie i kościoły, wyróżnione wpisem na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Niedaleko centrum miasta stoi niezwykły pomnik, upamiętniający zamieszkującą je przed laty społeczność żydowską – Sidur Przechodniów.

Gorlice to doskonała baza wypadowa na liczne szlaki turystyczne Beskidu Niskiego, w tym także ścieżki pobliskiego Magurskiego Parku Narodowego. Amatorów sportów zimowych czekają liczne trasy narciarskie i biegowe. Na wyjątkowe zimowe kuligi zapraszają lokalne stadniny – w tym największa w Europie Stadnina Koni Huculskich „Gładyszów" w Regietowie. Zapierające dech w piersiach widoki zapewnia zbiornik w Klimkówce, gdzie beskidzkie wzgórza odbijają się w tafli wody, a w letnich miesiącach, amatorzy wodnych rozrywek skorzystać mogą z wielu atrakcji.

Beskid Niski ze swoją stolicą – Gorlicami, jest ostoją dla tych, którym czas płynie zbyt szybko, szukających wytchnienia na łonie natury, miłośników historii i sztuki, amatorów obcowania z nienaruszoną przyrodą i dla tych, którzy szukają alternatywy dla miejskiego zgiełku.

Przedsiębiorco, zainwestuj w Gorlicach!

Dziś, prócz walorów turystycznych, miasto oferuje także atrakcyjne warunki dla przedsiębiorców – w mieście działają dwie Strefy Aktywności Gospodarczej, których łączna powierzchnia wynosi 65 ha. Obecnie na tych terenach funkcjonuje 31 przedsiębiorstw, zatrudniających blisko 800 osób. To jednak nie koniec! Chcąc przygotować kolejne, atrakcyjne dla potencjalnych inwestorów tereny i szukając funduszy na działania skierowane na rozwój, Miasto złożyło projekt do Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014-2020, Strefy aktywności gospodarczej – SPR. Dzięki pozyskanym środkom, w trakcie jest budowa nowej, trzeciej już strefy aktywności gospodarczej w Gorlicach. Aktualnie trwają prace nad utworzeniem ciągów komunikacyjnych oraz uzbrojeniem terenu. W sumie powstanie tu 11 działek o łącznej powierzchni użytkowej ok. 5,4 ha. Od drogi krajowej nr 28 Zator – Przemyśl dzieli je zaledwie 700 m. Dobre skomunikowanie działek z siecią dróg oraz ich planowane uzbrojenie, podniosą atrakcyjność inwestycyjną terenu. Dodatkowo, dla inwestorów tworzących miejsca pracy na terenie stref, Miasto przygotowało ulgi podatkowe! Planowo prace zakończą się w drugim kwartale 2023 roku. Zapraszamy do Gorlic!

1876/2022

NEWAG S.A. ma stabilną i wyjątkowo mocną pozycję na rynku elektrycznych zespołów trakcyjnych oraz lokomotyw w Polsce. W ostatnich latach grupa kapitałowa NEWAG S.A. zdominowała krajowy rynek produkcji elektrycznych zespołów trakcyjnych, produkcji i modernizacji lokomotyw elektrycznych oraz moder - nizacji lokomotyw spalinowych

Newag SA

PRZYSZŁOŚĆ NABIERA TEMPA

www.newag.pl